Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 140. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 19 czerwca 1930 r. | Rok XXIV.

Przygotowanie najazdu pruskiego na Polskę.

IV.

Jazda na Wschód — jazda na Polskę.

Zbrojenia niemieckie przybrały rozmiary przekraczające już oddawna właściwą miarę. **Punkt ciężkości tych zbrojeń zwraca się wyraźnie przeciwko Polsce.** Powtóre! **Polityczna strona tych zbrojeń cieszy się poparciem urzędowem niemieckiej polityki zagranicznej.** Patrzcie! Prof. Quidde, znany pacyfista i przeciwnik Wilhelma II, który przynajmniej za urzędowania Stresemanna utrzymywał dobre stosunki z urzędem zagranicznym, ogłosił niedawno we „Frankfurter Ztg.“ potworne podejrzenie, że **„położenie na Wschodzie tak jest niepewne, że w razie danym, przy wielkich politycznych kryzysach nie wykluczone są militarne awantury i napady band.“** Niestety Quidde nie mówi jasno, czy niemieckie bandy wpadną do Polski, czy na odwrót polskie do Niemiec. Widocznie Quidde przypuszcza drugą alternatywę, chociaż dla odwrotnej imprezy w Niemczech znajduje się aż nazbyt wielu ochotników. Zdaniem naszem **chodzi inspiratorom nowej wojny o zamaskowany napad band z Polski na Niemcy i dlatego niemieccy hrabiowie lub obszarnicy nad Notecią w Polsce przemycały broń z Niemiec i gromadziły arsenały wojenne w tym roku, aby z pomocą osadników niemieckich, obywateli polskich, na dany znak militarystów pruskich z Berlina zainscenizować najazd rzekomych band polskich na terytorjum niemieckie** i w ten sposób upozorować swoją ofenzywę na Polskę tak samo, jak wysłaniem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wbrew jego woli na rzeź do Serajewa, usiłowano upozorować słuszność wybuchu wojny wszechświatowej. **W kołach niemieckich nacjonalistów rzeczywiście ta myśl o napadzie band polskich na Niemcy tak straszliwie pokutuje, że warto, by się tą sprawą Liga Narodów zajęła, inaczej bowiem Niemcy z przekonania o potrzebie obronnej wojny prewencyjnej, gotowi wojnę z Polską rozpocząć.**

„A jak się wobec rzeczonych fantazyj militarystycznych — pyta się Mertens — przedstawia rzeczywistość?“

Polska kilkakrotnie proponowała pokój i granice gwarantujące wschodnie Locarno. Rząd niemiecki to odrzucił. Na memorjał Groenera dał odpowiedź Zaleski z gotowością dania wszelkich gwarancyj pokoju. Milczeniem przeszły Niemcy nad tem do porządku dziennego. Przeliczne urzędowe i prywatne usiłowania porozumiewawcze Polski z Niemcami doszły do wiadomości publicznej w Niemczech. Wyśmiano je i wyszydzono.

Polsko-niemieckie porozumienie rozbija się o niechęć Niemiec. Jest to rekordowy wynik niemieckiej polityki, przedstawiający się we właściwem świetle dzięki coraz wścieklejszym zbrojeniom. **Z pewnością Niemcy pragną porozumienia z Polską, lecz Polska ma wpierw zwrócić „korytarz“ pomorski. Niemiecka tendencja polityczna do przywłaszczenia ponownego terytorjum dolnej Wisły jest ciężkiem pogwałceniem żywotnych interesów polskiego narodu. Niemieccy politycy muszą sobie zdać sprawę ,że te niemieckie pretensje równają się żądaniu, by nakłonić naród polski do zrzeczenia się własnej niezawisłości.** Nie darmo bowiem Fryderyk Wielki w testamencie swoim napisał, że kto jest w posiadaniu ujścia Wisły, daleko więcej nad Polską panuje, aniżeli sam król polski.

Żadne państwo na świecie nie ma prawa, aby na sobie popełnić harakiri, którego jego sąsiad z przyjaznym uśmiechem od niego żąda. **I dla tego z dobrej woli żaden Polak nie zgodzi się na rewizję granic, połączoną z upadkiem niepodległości.** O tem wie dobrze niemiecka polityka zagraniczna i dlatego prędzej czy później musi albo zrezygnować z rewizji na pokojowej drodze, albo zrezygnowawszy z pokojowego porozumienia przeć otwarcie do wojny.

Najazdu Polski na Niemcy nie ma się co obawiać, najazd Niemców na Polskę nie jest rzekomo zamiarem niemieckiego rządu, mimo to zbroją się Niemcy przeciw Polsce. Stosunki polsko-niemieckie nie są pokojowe, odkąd się Niemcy otwarcie przeciw Polsce zwracają, co za Groenera wyraźniej niż za Gesslera się ujawnia. Tu wyjaśnienie jest konieczne. Niemcy posądzają Polskę czy „polskie bandy“ o zbrodnicze zamiary wojny napastniczej. Gdzie są dowody? **Wobec widocznych zbrojeń niemieckich Polska wytoczyć musi skargę, a przedewszystkiem gotować się ze wszystkiemi siłami do odparcia najazdu.**

Oto sygnatura obecnej sytuacji.

Prof. dr. Krotoski.

Odezwa J. Em. Ks. Kardynała Prymasa

w sprawie I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

Już za kilka dni snuć się będą po ziemiach naszych barwne procesje Bożego Ciała. Pragnę, by tym razem były rzewniejsze, niż zwykle, i więcej skupione, stanowiąc uświęcone przedjutrze pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego, któremu wymodlić mamy powodzenie i moc skuteczną.

Bo nietylko narodowem wyznaniem wiary ma być ten Kongres, nietylko kadzidlanym obłokiem naszych hołdów modlitewnych około monstrancji i hymnem chwały wyśpiewanym Chrystusowi Eucharystycznemu przez kraj cały, ale przedewszystkiem pogłębieniem naszego życia religijnego i doprowadzeniem jednostek, organizacyj katolickich i narodu do źródła życia nadprzyrodzonego, do pełni chrześcijaństwa i boskich tajemnic apostolstwa. Kongres ma nas skupić około Eucharystji jako warunku, zapowiedzi i początku tej czynnej i zbawczej rzeczywistości, do której wreszcie przejść musimy od obchodów, haseł i programów.

Ogrom trudu i poświęcenia wniósł w organizację kongresu Komitet Wykonawczy. Przygotował obchód wielki, godny naszej wiary. Temu odpowie niewątpliwie oddźwięk całego kraju.

Niechże zewsząd z kraju i z zagranicy popłyną do Poznania pielgrzymki liczne wiarą owiane. Eucharystyczni pątnicy niech wypełnią kościoły poznańskie, walne i sekcyjne zebrania. — Niech Chrystusa w hostji wielbią w dziennych i nocnych adoracjach, niech Go codziennie w Komunji świętej pożywają i niech Go z Legatem papieskim i z przedstawicielem majestatu Rzeczypospolitej, z Rządem, Episkopatem i duchowieństwem triumfalnie poprowadzą starodawnemi ulicami Poznania, i w myśli i duchu niech Go poniosą przez polską wieś, przez nasze miasta i przedmieścia, przez chaty i domy, przez szkoły i urzędy, przez warsztaty i fabryki.

Z obchodami poznańskiemi niech się złączy Polska, jak długa i szeroka, przejmując się tajemnicą Boga utajonego — bo prawdziwe odrodzenie nasze dopiero wtedy się dokona, gdy Eucharystja przeniknie religijność duszy polskiej, stając się jej modlitwą i rozmyślaniem, życiem i pokarmem a naszych organizacyj i akcji katolickiej siłą i żywotnością.

Krajowy Kongres Eucharystyczny, największe nasze święto religijne od zmartwychwstania ojczyzny, niech Chrystusa z zamkniętych kościołów, i z zapomnienia w tabernakulum wniesie w duszę narodu, spragnioną Boga, świętości i mocy.

Poznań, w czerwcu 1930.

(—) **August kard. Hlond.**

I-szy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce

odbędzie się w Poznaniu, pod protektoratem Najdostojniejszego Episkopatu Polski w dniach od 26-28 czerwca 1930.

ODEZWA.

Zbliża się historyczna chwila w dziejach katolickiej Polski. Poznań będzie w murach swoich gościł Legata Jego Świątobliwości Ojca św. w dostojnem gronie NN. Biskupów i przedstawicieli całego kraju. Ze szczególną powita radością rodaków z bliższego i dalszego wychodźtwa. Długa, wytężona praca wielkiego zastępu ludzi dobrej woli, spełniła wszystko, co w ludzkiej jest mocy, aby należycie i godnie przygotować I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce.

Dziesięć lat temu, w październiku 1920 roku, obradował w zachodniej naszej stolicy wielki Zjazd katolicki, pierwszy po odzyskaniu niepodległości Ojczyzny. Uczestniczył w nim ówczesny Nuncjusz Apostolski, dzisiejszy chwalebnie nam panujący Ojciec św. Pius XI. Protektorem mu był pobożny Prymas, ks. Edmund Dalbor.

Posiew, rzucony wtedy, padł na urodzajny zagon. Przez Polskę przeszła żywiołowa fala zjazdów i kongresów katolickich. Widząc ten potężny, twórczy ruch, postanowił Najdostojniejszy Episkopat Polski zwołać Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny.

W wielkim trudzie odnowienia życia katolickiego w Polsce i wyprostowania wszystkiego, co spaczyły ciężkie i trudne czasy, najważniejsze zadanie spełni Eucharystja św. Jezus obecny w Najśw. Sakramencie, ofiarowujący się co dnia we Mszy św. na ołtarzach naszych, pożywany codziennie w niezliczonych Komunjach św., przekształci w nas to, co nie jest jeszcze po myśli Bożej, obmyje winy i skazy, rozświeci ciemności, napełni mocą i męstwem, nagnie do poczucia obowiązku i odpowiedzialności, ugasi nienawiści, roznieci wielką miłość, rozpali żarliwość o chwałę Bożą i pobudzi do bacznej troski o zbawienie dusz nieśmiertelnych. Przygotuje na ów wielki dzień, kiedy narody świata przybędą do Polski, aby święcić Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce przez uwielbienie, oddane Jezusowi w Najśw. Sakramencie — publiczne i społeczne — przyniesie niezmierzone bogactwo łask nadprzyrodzonych. Naszą rzeczą będzie sięgnąć po nie w aktach wiary, nadziei, miłości, skruchy i uwielbienia.

Niechże więc za przewodem Najdostojniejszych swych Arcypasterzy z J. Em. Ks. Kardynałem Prymasem na czele oraz czcigodnych kapłanów popłyną do Poznania rzesze wiernych z całej Polski, aby spędzić w bratniej miłości i głębokiem skupieniu kilka radosnych dni w promieniach tego słońca naszej św. wiary katolickiej — Najświętszego Sakramentu.

Hasłem naszem niech będzie cześć najgłębsza dla Pana naszego Jezusa Chrystusa, utajonego pod postacią Chleba i odnowienie serc naszych, uświęcenie rodzin, podniesienie na wysoki poziom całego społeczeństwa i drogiej Ojczyzny.

Polska cała klęka u stóp Zbawiciela i pochyla czoło, aby przyjąć Jego błogosławieństwo.

Komitet I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce:

Prof. dr. Paweł Gantkowski, prezes; Ks. Józef Prądzyński, sekretarz generalny; ks. Ignacy Posadzy, sekretarz.

Obrady senatu odroczono.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 18. 6. Zapowiedziana na dzień dzisiejszy sesja senatu nie dojdzie do skutku. Piętnaście minut po godz. 12-ej w nocy szef biura prasowego prezydjum Rady Ministrów p. Piętak wręczył marszałkowi senatu dekret Prezydenta Rzplitej, odraczający sesję nadzwyczajną senatu na dni 30.

Zarządzenie to obecne stanowi **wielką niespodziankę dla kół politycznych.** Wczoraj wieczorem jeszcze posłowie i senatorowie byli mocno przekonani, że sesja dojdzie do skutku i że rząd pozwoli na odbycie jednego lub dwóch posiedzeń celem załatwienia ważnych ustaw przez sejm przyjętych a zalegających w senacie. Głównie zaś ratyfikacji pewnych umów międzynarodowych. Przypuszczenie to opierano na tem, że dnia 23 czerwca powinna być wznowiona sesja sejmowa. Uchodziło więc za pewne, że do tego dnia senat będzie obradował i potem obydwie izby będą zamknięte. Odroczenie sesji senatu stanowi grubą niespodziankę nawet dla kół sanacyjnych.

Wczoraj odbyły się posiedzenia poszczególnych klubów senackich. Dziś zaś o godz. 1-ej w południe miało się odbyć posiedzenie wszystkich klubów opozycyjnych senatu celem ustalenia wspólnej deklaracji, która miała być złożona na posiedzeniu popołudniowem. Deklaracja ta niezawodnie będzie ogłoszona, skoro już nie z trybuny senackiej to przez prasę.

Wrzenie w łonie B. Bl. Współpracy z rządem.

Warszawa, 18. 6. (tel. wł.). Obóz sanacyjny posiada, jak wiadomo, dość silną opozycję wewnętrzną w postaci t. zw. zjednoczenia wsi i miast, którego organem jest tygodnik „Przełom“. Krążą pogłoski, że urzędujący wiceprezes B. B. poseł Polakiewicz zwrócił się do ludzi, stojących na czele zjednoczenia, aby wobec swego krytycznego stanowiska wystąpili z klubu B. B. Odpowiedź brzmiała podobno odmownie z tem, że jeżeli naczelne władze B. B. chcą się zjednoczenia miast i wsi pozbyć, to niech go sami wykluczą z swego grona.

„Seid wie die Hunnen — gebt kein Pardon. —"

Prusak morduje Polaka. — Zwłoki w śmietniku odsyła rodzinie.

Białystok, 18. 6. (Tel. wł.). Dnia 13 bm. obywatel polski Andrzej Walendykiewicz, mieszkaniec wsi Ragazyny w powiecie suwalskim, w drodze nielegalnej przekroczył granicę w okolicy Rakowca, udając się do Prus Wschodnich w poszukiwaniu pracy. Tegoż jeszcze dnia dotarł on do miejscowości Sertzgen, gdzie rozpatrywał o pracę. Po przenocowaniu rankiem dnia następnego Walendykiewicz w dalszym ciągu rozpoczął poszukiwanie pracy. W momencie gdy szedł do jednego z gospodarzy, spotkał go na ulicy ubrany po cywilnemu urzędnik niemiecki Razomek, który zapytał Walendykiewicza po niemiecku, czego szuka po stronie niemieckiej, i po otrzymaniu od niego odpowiedzi, uderzył go żelazem okutą laską. Walendykiewicz, nie wiedział, że ma do czynienia z urzędnikiem i chcąc się uchylić od dalszych uderzeń począł uciekać. Wówczas Razomek strzelił do uciekającego z rewolweru z odległości 3 kroków. Ciężko rannego umieścił Razomek w najbliższym domu i przestał się nim interesować. Wskutek odniesionych ran Walendykiewicz zmarł w szpitalu w Sertzgen. Zwłoki jego dnia 17 bm. zostały przez władze niemieckie wydane straży polskiej na punkcie granicznym Rakowiec, dokąd przewieziono je ze szpitala w pace przeznaczonej do wywozu śmieci. Zarówno zabójstwo jak i przewiezienie zwłok w pace na śmieci wywołały oburzenie nawet wśród ludności niemieckiej, zamieszkałej na pograniczu.

* * *

Wilhelm II., wysyłając korpus ekspedycyjny przeciw Chinom dla zdobycia prowincji Szantung, kazał przedtem prowokować chińczyków, aby upozorować wojnę odwetową. Wilcza natura długo jednak nie wytrzymała w roli baranka: **„Hunnowie niech wam będą wzorem** — wołał Wilhelm II. — **Nie znajcie litości"**. — Razomek stosuje wiernie hasła Hohenzollernów.

Prezydent Rzeczypospolitej na Wileńszczyźnie.

Wilno, 17. 6. (PAT) W dniu dzisiejszym p. Prezydent Rzplitej przybył do Trok. Ludność miasta serdecznie witała p. Prezydenta Rzplitej. W imieniu miasta powitał p. Prezydenta Rzplitej burmistrz miejscowy, a imieniem ludności żydowskiej rabin. W starodawnym kościele farnym imieniem duchowieństwa dziekan miejscowy zwrócił się do dostojnego Gościa z wyrazami hołdu, zaś w karaimskiej kenesie najwyższy dostojnik kościoła nacham karaimki Seraja Chan Szapszał przed odprawieniem modłów za Rzplitą i Jej Prezydenta podkreślił, że jeśli karaimowie, którzy przybyli do Polski w 1398 r. zachowali swe istnienie i swą odrębność narodową, to tylko dzięki tolerancji, z jaką opiekowali się nimi Polacy, których królowie nadali karaimom przywileje. Oryginały tych przywilejów przechowywane są obecnie w nowym pięknym schowku. W sali gminy karaimskiej w Trokach, dokąd p. Prezydent Rzplitej udał się, ustawiona jest ozdobna szafka, wykonana w warsztatach państwowej szkoły rzemiosła i przemysłu w Wilnie. Szafka ta jest darem p. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego i rządu polskiego dla karaimów. Napis na szafce głosi „Karaimom od Prezydenta Rzplitej Polskiej. Rok 1398-1930" Następnie p. Prezydent Rzplitej odwiedził rozłożony tu obóz kadetów. Kadeci ofiarowali p. Prezydentowi Rzplitej piękną i artystycznie wykonaną odznakę honorową szkoły. P. Prezydent Rzplitej, bawiąc w Trokach, wziął również udział w uroczystem otwarciu schroniska turystycznego. Aktu poświęcenia schroniska dokonał ks. biskup Bandurski, chrzcząc równocześnie nowe łodzie żaglowe Ligi Morskiej i Rzecznej i harcerstwa. Po zwiedzeniu Trok Prezydent Rzeczypospolitej wrócił do Wilna.

Nad pomostem wiodącym do porozumienia



pracują pilnie obie strony.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 17. 6. (PAT) W dniu 17 bm. odbyło się w gabinecie p. ministra wyznań rel. i ośw. publ. dr. Sławomira Czerwińskiego uroczyste wręczenie przez p. ministra W. R. i O. P. nagrody naukowej prof. dr. Tadeuszowi Zielińskiemu znakomitemu uczonemu polskiemu, który obchodzi w roku bieżącym jubileusz 50-lecia pracy naukowej.

Nieszczęśliwy wypadek księży

Zakopane, 17. 6. (PAT). Wracała z Morskiego Oka taksówką wycieczka 3-ch księży. Na ostrej serpentynie w Jaszczurówce podczas przejazdu w pełnym pędzie wdół ku miastu nad potokiem Olczyńskim szofer stracił z powodu nagłego defektu kierownicy panowanie nad autem i wóz wpadł do kamienistego potoku. Ciężkich obrażeń doznał ks. Roman Karth, lżejszych zaś ks. Karol Szygala — obaj z Ameryki. Również lekko ranny został towarzyszący im ks. Władysław Studencki. Dwaj pierwsi pozostali w szpitalu klimatycznym, trzeci zaś po opatrunku udał się do domu. Szofer z wypadku wyszedł cało.

Tragiczna śmierć 6-ciu górników.

Katowice, 17. 6. (PAT). Na kopalni „Hr. Franciszek" koło Rudy wskutek zerwania się tamy wodnej zostało zatopionych 6 górników, których zwłoki wydobyto po kilku godzinach. Wypadek wydarzył się podczas murowania przekopów w popalni. Przybyła na miejsce władza górnicza zabezpieczyła kopalnię przed dalszymi skutkami wvpadku.

Przeciwpolskie rozruchy komunistyczne w Hamburgu.

Berlin, 17. 6. (PAT) W nocy z dnia 16 na 17 bm. manifestanci komunistyczni wybili szyby w gmachu konsulatu polskiego w Hamburgu. Zawiadomione władze miejscowe wszczęły dochodzenia. Urząd spraw zagranicznych ze swej strony odpowiedział poselstwu polskiemu, że władze niemieckie poczynią wszystkie należne kroki.

Wystąpienia komunistów zagranicznych przeciw Polsce wyglądają na zgóry zamówioną prowokację. Jakoś dziwnie zbiegają się awantury na granicy polsko - niemieckiej i antypolskie wystąpienia komunistów z urządowemi układami rządu Rzeszy z Sowietami.

Rozłam w rodzinie Bratianu.

Kongres młodych liberałów.

Dnia 15 bm. odbył się w Bukareszcie w sali Frascati kongres zwolenników Jerzego Bratianu, syna Jonela Bratianu, zmarłego w listopadzie 1927 r. premjera rumuńskiego i przywódcy liberałów. Zmarły podobnie jak jego brat Vintila Bratianu byli największymi przeciwnikami króla Karola. Młodszy Bratianu po powrocie Karola w Zielone Świątki radził partji liberalnej pogodzić się z skutkami zamachu czerwcowego ale został na wniosek swego stryja wykluczony z partji. Jerzy Bratianu nie poddał się wyrokowi, lecz zwołał kongres, który obesłały organizacje partji liberalnej z 20 okręgów wyborczych na ogólną liczbę 71 kół. Delegatów przybyło przeszło 600. Ostro krytykowano politykę Vintila Bratianu, zaznaczając, że zwolennicy Jerzego Bratianu nie zamierzają zakładać nowej partji, lecz będą walczyć o zmianę władz naczelnych.

Polska przeciwko prowokacjom Berlina.

Warszawa, 18. 6. (tel. wł.) Pisma zbliżone do rządu zapowiadają, że poseł polski w Berlinie Knoll uda się w dniach najbliższych do niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, aby z min. Curtiusem omówić ostatnie **wypadki na granicy polsko-niemieckiej,** niepokojące opinję polską. Wystąpienie posła Knolla w Berlinie będzie nosiło charakter protestacyjny przeciw widocznie planowej akcji nieodpowiedzialnych „żywiołów niemieckich, dążących do stanu zapalnego w stosunkach sąsiedzkich obu państw. Poseł Knoll domagać się będzie od min. Curtiusa wyjaśnień w sprawie ostatnich zajść pogranicznych.

„Niemcy szukają zaczepki".

Tak ocenia zajścia na granicy polsko-niemieckiej prasa francuska.

(PAT). W dzienniku paryskim „Le Journal" St. Brice zwraca uwagę na doniosłość nowego zajścia granicznego polsko-niemieckiego.

„Nie o szczegóły danego zajścia chodzi — oświadcza on — lecz o chęć szukania zaczepki, która wypływa z faktu nowego zajścia zanim zdołano załatwić poprzednie. Fakt ten jest tembardziej znamienny, że w ciągu 10-ciu lat nie było żadnych zatargów i rzeczy szły normalnie. Jakimże sposobem dzieje się, że obecnie raz po raz powstają zatargi? Nasamprzód prawdziwa zasadzka, następnie zaś brutalna napaść z okazji zwykłego sprawdzania papierów. Nie postępowanoby oczywiście inaczej, gdyby chciano dowieść, że sławetny korytarz stanowi źródło utrudnień. Zauważyć jednak należy dziwny zbieg okoliczności, który zachodzi w danym wypadku. Kampanja owa rozpoczyna się właśnie w chwili, gdy kończy się okupacja Nadrenji i gdy Niemcy zabiegają o zacieśnienie stosunków z Sowietami. Rząd prawicowy nie waha się przypomnieć o węzłach solidarności, zadzierzgniętych w Rapallo, nie zważając na niepowodzenia, które spotkały wszelkie próby zbliżenia handlowego, nie zważając na uprawianie nieustannej propagandy komunistycznej ani też na stanowczą odmowę szefów polityki moskiewskiej zaprzestania tej propagandy. Doprawdy nie można lepiej postępować, aby dowieść, że **Niemcy oczekują jedynie chwili, gdy będą miały rozwiązane na zachodzie ręce, aby zacząć wspólnie z Rosją wystąpienia przeciwko Polsce"**.

Potrzeby gospodarcze Pomorza.

W numerze niedzielnym donosiliśmy o wielkiej konferencji, którą odbył Prezydent Rzeczypospolitej na zamku warszawskim z przedstawicielami życia gospodarczego Pomorza. W uzupełnieniu tej wiadomości dodać możemy, że główny mówca, prezes Rady Zrzeszeń Gospodarczych Pomorza senator hr. A. Dąmbski przedstawił na tej konferencji im. kół gospodarczych Pomorza następujące wnioski:

Przyjść z natychmiastową pomocą warsztatom pracy gospodarczej na Pomorzu w dziedzinach: kredytowej (nie wyłączając kredytu długoterminowego), podatkowej, opłat społecznych. taryfowej, handlowej, spółdzielczej.

Rozszerzyć działalność Państwowego Banku Rolnego na Pomorzu, we wszystkich dziedzinach jego pracy na całe rolnictwo, bez względu na wielkość obszaru istniejących tam gospodarstw.

Ustawić normę ustosunkowania handlowego Polski do Gdańska przy uwzględnieniu interesów Gdyni.

Zwiększyć poważnie i rychło obszar województwa pomorskiego.

Jako postulat najważniejszy stawia Rada Zrzeszeń prośbę do wysokiego rządu:

utworzenie podsekretarjatu stanu w prezydjum rady ministrów dla spraw gospodarczych Pomorza.

Posiadając oparcie o ten rządowy organ, winna stać się Rada Zrzeszeń poważnym czynnikiem informacyjnym, a tem samem stać się potrzebnym dla państwa czynnikiem współpracy wiodącej do dobrobytu obywateli polskich i trwałości bytu oraz znaczenia Polski.

Rozszerzenie i usprawnienie polskiego gospodarczego stanu posiadania na Pomorzu winno być podniesione do rzędu fundamentalnych zadań państwowych, winno ono być wcieleniem trwałego programu działalności rządu. — Radzie Zrzeszeń wydaje się, że nadeszła chwila, w której należy pośpieszyć z wkładem natury finansowej chociażby z budżetu państwa, by zapobiec grożącemu zastojowi w rozwoju siły gospodarczej polskiej Pomorza. Siła ta jest i być musi jedną z głównych podwalin mocarstwowej Polski.

Centrolew przygotował deklarację programową.

Warszawa, 16. 6. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli centrowych i lewicowych, na którem to posiedzeniu zredagowano tekst uchwały, która powzięta będzie na wielkiem wspólnem posiedzeniu centrolewu. Wielkie to zebranie będzie miało na celu ostateczne przygotowanie kongresu krakowskiego.

Boże Ciało.

Niejednemu może niewiadomem jest, od kiedy i na jaką pamiątkę Kościół Katolicki ustanowił święto Bożego Ciała. Otóż w roku 1264 podróżował po Włoszech ksiądz narodowości niemieckiej. Ksiądz ten, jak pisze kronika, był godnym i przykładnym pasterzem. Ale nieraz podczas gdy odprawiał Mszę św., dręczyła go wątpliwość, czy rzeczywiście po konsekracji chleb zamienia się w Ciało i Krew Pańską. Zatrzymał się ów ksiądz w małem miasteczku Bolsena w średnich Włoszech i tam rozpoczął Mszę św. Gdy podczas podniesienia podniósł hostję, spadło kilka kropli świeżej krwi na korporał.

Ksiądz padł przerażony na kolana i długo nie mógł powstać, aby dokończyć ofiary. Ludzie w bliskości ołtarza cud tenże widzieli. Doniesiono o tem niezwłocznie Papieżowi Urbanowi IV., natenczas panującemu, i tenże Papież na pamiątkę cudu ustanowił święto Bożego Ciała.

Rafael w jednej ze stanc Watykańskich przecudowną freską uwiecznił ową mszę. Z jednej strony ołtarza ksiądz odprawia mszę a naprzeciw klęczy w adoracji Papież. Rafael dał Papieżowi postać i twarz Juliusza II-go, bo za jego pontyfikatu obraz ten malował. Znany jest powszechnie pod nazwą „La Messa di Bolsena".

Od tego czasu Kościół katolicki święci święto Bożego Ciała bardzo solennie. Prawdopodobnie najwspanialsza procesja odbywała się do niedawna w Wiedniu. Celebrował arcybiskup wiedeński z katedry św. Szczepana, procesja przechodziła przez główne ulice, udekorowane w dywany, kwiaty i zieleń. Za baldachimem szedł cesarz w galowym mundurze, za nim rodzina cesarska, potem dwór, ministrowie, generalicja, cały garnizon wiedeński, nieprzeliczone tysiące wiernych, a na końcu sześciokonne galowe złocone karety dworskie, któremi po ceremonjach cesarz i arcyksiążęta wracali do Burgu.

Ale najserdeczniej pewnie celebrowano to święto w Polsce. W żadnym języku niema tak pięknych pieśni o Najświętszym Sakramencie jak w polskim:

W tej hostji jest Bóg żywy
Choć zakryty lecz prawdziwy

a dalej

Żaden z wojska Anielskiego
Nie dostąpił nigdy tego
Czego człowiek dostępuje
Ciało i krew gdy przyjmuje.

Tak śpiewa Polska! A gdy po ostatnich nieszporach oktawy ksiądz z monstrancji chowa hostję świętą do ciborjum, odczuwamy tęsknotę i żal i chciałoby się zawołać:

„Panie zostań z nami, bo się ma ku wieczorowi".

Tak dla niejednego ku wieczorowi życia, oczekując zorzę zbawienia.

Adam Plater.

Fale radjowe dokoła kuli ziemskiej...

Wzmocnienie stacji nadawczych. „Wielkie" stacje: pierwsza w Oslo. Udział wytwórni Telefunken. Perspektywy na najbliższą przyszłość,

(Od wł. korespondenta „Dzien. Bydg.")

Berlin, w czerwcu.

Wielka ilość nadawczych stacji radjowych w Europie **przyczynia się do chaosu w programach i do trudności w odbiorze.** Rozwój techniki dąży do zmniejszenia ilości stacji oraz do wzmocnienia ich siły. Poszczególne państwa starają się ostatnio o **instalowanie „wielkich" stacji o sile ponad 50 kilowatów** w antennie; trzy lata temu wystarczało 15 kilowatów, by nazywać stację taką „Grossender"; dotyczyło to np. stacji nadawczej w **Langenberg** (Nadrenja), uruchomionej w r. 1927.

Kolejną dużą stacją był **Budapeszt,** uruchomiony w r. 1928, również o sile 15 kilowatów i równy mu **Wiedeń.** Nowa stacja w **Königswusterhausen** (pod Berlinem) dysponowała już 30 kilowatami; stacja **Lathi** (w Finlandji) rozpoczęła od 40 kilowatów. Na początku rb. otwarta została stacja w **Oslo** (stolica Norwegji) o sile 60 kilowatów.

Mnóstwo patentów radjowych należy do niemieckiego towarzystwa radjowego **Telefunken,** które, na 15 silnych stacji europejskich (poza Rosją) wybudowało 6 — Jednym z wybitnych promotorów radja jest dyrektor Telefunken — **dr. hrabia Arco.** Odmiennemi drogami kroczy rozwój radja w Sowietach, przyczem Komintern zwraca wielką uwagę na ten rodzaj **„broni propagandowej".**

Rozwój techniki radjowej spowił kulę ziemską w **pierścienie fal elektrycznych dookoła całego globu.** W najbliższej przyszłości należy liczyć się głównie z rozwojem dwóch dziedzin radja: **telefonji bez drutu,** nawet na największe odległości oraz **telewizji,** rozpoczętej dotychczas przez przesyłanie fotografji bez drutu.

Obawy, że radjo zastąpi teatr, kino i gazety wydają się nam przesadne; naodwrót: rozwój radja przyczyni się, naszem zdaniem, do kolejnego rozwoju życia prasowego, artystyczn. i kulturalnego. Radjo, które wszędzie dociera, budzi nowe potrzeby i zainteresowania, nowe dążenia i chęci...

Dr. A. B.

Od Oceanu Spokojnego do Europy w 60 godzin?



Mechanik Klaudjusz Freese w mieście Los Angeles (w Kalifornji) zbudował model nowego statku napowietrznego, który ma polecieć 150 mil angielskich na godzinę i przebyć przestrzeń od brzegów Oceanu Spokojnego do Europy w 60 godzin. Statek zaopatrzony będzie w 13 motorów o sile 600 koni.

Zwalnianie ze szkół dzieci

udających się na kolonje letnie.

Na skutek inicjatywy komisji do spraw kolonij letnich i poparcia ministerstwa pracy i opieki społecznej, minister oświaty wydał zarządzenie, aby ci uczniowie i uczenice wszystkich szkół powszechnych, oraz wszelkiego typu szkół średnich, którzy zostaną zakwalifikowani przez lekarzy na wyjazd na kolonje letnie w pierwszym terminie, byli zwalniani ze szkół przed zakończeniem roku szkolnego, już w pierwszych dniach czerwca.

Aleksander Zajdlicz. 54

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

— Jeśli szczerość jest cynizmem — to tak. Wie pan co, niech pan to ceni, jeśli ktoś panu powie co myśli. Inni to samo robią, ale nie przyznają się — nawet wobec siebie samych.

— Trochę pan ludzi za czarno sądzi.

— Panie, był człowiek, który czynił jak mówił, ale za to go też ukrzyżowali. A za taki morał nawet pies nie zaszczeka. Najwyżej się nudzą. To takie nieszkodliwe. Ale zagadaliśmy się od rzeczy, a czas drogi. Widzę, że się pan już niecierpliwi. Otóż, panie kolego, chodzi o akcję wyborczą do rady miejskiej. Za dwa i pół miesiąca są wybory. Czas najwyższy utworzyć Komitet. Liczymy na pańską współpracę.

— A jaka będzie kombinacja?

— Jeszcze się rokowania toczą...

— Z kim?

— Jest tylko jeden możliwy sprzymierzeniec... Czasy, gdy każde towarzystwo robiło swą politykę wyborczą, minęły już szczęśliwie...

— Klub obywatelski?

— Oczywiście. Ci nie są obciążeni światopoglądem — więc mogą rzucić swoją kiesę tym na ich szalę, którzy więcej dadzą...

— Panie, niechby oni lepiej z tamtemi poszli...

— Ładny z pana polityk, niema co. A wybory sfinansujemy pewno składkami robotniczemi?

— A kasa stronnictwa — względnie bloku chrześcijańskiego?

— Pusta... a przynajmniej na wybory miejskie nie mają nic. Dziś burżuje nie stawiają na chrześcijaństwo. Dobrze, że jeszcze jest ten bezbarwny Klub.

— Ale tam chyba też siedzą bracia mularze?

— Z pewnością, ale z temi można się jeszcze dogadać — na gruncie gospodarczym.

— A jaka będzie cena tego przymierza?

— Oczywiście wstrzymanie śruby podatkowej. Zwłaszcza ten podatek od zbytku ich gnębi. No i mniejszy rozmach w budownictwie spółdzielczem, które oni ostatecznie finansować muszą, choć żaden z zamożniejszych obywateli z tego nie korzysta.

— Ale to przecież wbrew interesom mas.

— Panie, czy to tak ważne, jak kto mieszka? Z dwupokojowego mieszkania bliżej do nieba, niż z trzypokojowego. Mniej się człowiek przywiąże do ziemi.

— Przepraszam, ile pan ma pokoi?

— No, ja nie jestem proletarjuszem — mam pięć.

— To też panu pewno daleko będzie do nieba.

— Może... a w każdym razie nie spieszno. Ale późno już się zrobiło — sam wiesz, jak przeklinam takich gości. Więc żegnam.

Liczę na Pana.

— Zobaczę jeszcze...

— Bez żadnego „zobaczę". Uszanowanie koledze i powodzenia w godzeniu czynów ze słowami — dodał drwiącym uśmiechem już z za progu. Leon odetchnął. Zadzwonił na chłopca.

— Janek, nie wpuścisz nikogo przed dwunastą. — Zrozumiane?

— Dobrze, panie redaktorze...

Spojrzał na zegarek. Za kwandras trzeba oddać. Niech go też, tego gadułe — rozmyślał. Takich „katolickich" redaktorów więcej — a ewangelja stanie się rychło szacownym ale niezrozumiałym dokumentem historycznym! — I pisał teraz z zawzięciem, jak gdyby polemizując z usłyszanemi przed chwilą poglądami.

— Artykuł był gotowy.

Zadzwonił na chłopca.

— Drukarnia — pilne.

Wziął do ręki gazety. Ale myśl jego wracała wciąż do rozmowy z redaktorem Schreinerem.

—Nie, tak źle jeszcze u nas nie jest. myślał Leon. Ludzie są słabi, upadają... ale chcą przecież żyć po chrześcijańsku. A dążących do doskonałości są dziś naprawdę tysiące. Tak, ale Schreinerów chyba więcej? Ale czemu się takich toleruje? Toć jeden taki więcej zaszkodzi, niż dziesięciu zacnych pomoże. A ja, przyszło mu nagle na myśl — czy mam prawo sądzić? Rozpustę nie uprawiam. Ale... czy ja próbuję panować nad sobą? W gruncie rzeczy i ja czynię odwrotnie, niż piszę. Każę sobie odmawiać, a folguję, radzę ostrożność w narzeczeństwie, a sam idę w ogień, jak ćma. Piszę, że można się zawsze okiełzać — a nie potrafię. Uzasadniam, że duch winien rozkazywać krwi, a u mnie jest odwrotnie. Chwalę miłość z ducha — a sam bez pamięci zakochałem się z ciała. Naturalnie, że z ciała. Uprzytomnił to sobie w tej chwili zupełnie jasno. W tym momencie stanęła mu przed wzrokiem postać Lili. Pomyślał, że za trzy godziny ją zobaczy, i wstrząsnął nim słodki dreszcz pożądania.

I nie potrafił się tej potędze opierać, choć szarpało go coś w głębi. Starał się ten głos zagłuszyć zapewnieniem, że przecież niczego jeszcze nie zrobił. W tej chwili uprzytomnił sobie, że mógłby to mieć, gdyby tylko chciał...

— Nie, nigdy...

Ale ona tego pragnie, czy nie rozumiesz? Miłość daje wszelkie prawa... A możnaby się tajnie pobrać? Ta myśl zachwyciła go. Ale uprzytomnił sobie niewykonalność planu. Przecież żaden ksiądz nie może mu dać takiego ślubu. A więc? Niema rady, trzeba panować nad sobą.

Ale słowo to wydało mu się w tej chwili prawie nienawistnem — choć było to przecież jego hasło, które zawsze miał na ustach.

Rozdział ósmy.

Niebezpieczne dokumenty.

W skrzynce do listów coś było. Leon otworzył szybko kasetkę i wyjął aż dwa listy. Na pierwszym poznał pismo Lili. Rozdarł szybko kopertę i czytał:

„Najdroższy! Katastrofa! Mira depeszowała, że maman chce mnie odwiedzić w San Remo. Wyjedzie jutro rano. Mira chce jej towarzyszyć. Nie było rady. Nie miałam czasu porozumieć się z Tobą. Nie chciałam telefonować, bo mówiłeś, że czasem ta panienka w redakcji podsłuchuje. Będę już w drodze gdy list otrzymasz, ale wrócę za jaki tydzień, dwa najpóźniej. Umrę z tęskno-ty — ale nie było rady. Pisać będę w miarę możności. Miljon całusów.

Twoja na zawsze Lila.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zjazd młodzieży polskiej W Prusach Wschodnich.

(Od własnego korespondenta).

W Olsztynie (na Warmji) odbył się dnia 15 bm. zjazd delegatów tak młodzieży męskiej jak i żeńskiej z trzech okręgów i to z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej.

Przewodniczący związku młodzieży wschodnio-pruskiej Lenga z powiatu sztumskiego, zagajając obrady zjazdu, szczególnie serdecznie powitał przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech oraz przedstawicieli Związku Towarzystw Szkolnych. Młodzież polska z Westfalji i Nadrenji nadesłała telegram z życzeniami.

Marszałkiem zjazdu wybrano jednogłośnie Wesołowskiego z Berlina.

Na zjeździe wygłoszono dwa referaty zasadnicze, jeden dr. Michalka z Berlina o kształceniu młodzieży na ludzi światłych i szermierzy idei narodowych, drugi przedstawiciela młodzieży polskiej na Mazowszu pruskiem Habanta ze Szczytna na temat: „Odwagi nam potrzeba".

Praca wśród młodzieży w Prusach Wschodnich była bardzo intensywna. Mimo to Związek nie zdołał powiększyć liczby członków, bowiem choć się podniosła liczba członków na Warmji i w Malborskiem spadła na Mazurach.

Towarzystwa nasze po wsiach nie mogą otrzymać sal na zebrania lub obchody, dalej wynalazła niemczyzna wiele innych rodzajów walki z ludnością polską, jako to: wydalanie z pracy, napady mniej lub więcej niebezpieczne, odmowy pożyczek z funduszów Osthilfe itd. Lecz z drugiej strony Niemcy takiemi sposobami walki bezwzględnej wyrabiają w Polakach energję czynu i walki. Trudności i prześladowania są zadatkiem przyszłego zwycięstwa, jakie odniesie ruch narodowy na ziemiach rdzennie polskich podlegających Rzeszy niemieckiej.

Przywódca austrjackiego Obwiepola wydalony z granic.

Major Pabst planował zamach stanu w Austrji i Niemczech.

Wiedeń, (PAT). Wydalenie majora Pabsta, przywódcy Heimwehry, nie wywołało żadnych skutków politycznych. Tak w Wiedniu, jak i w całej Austrji, panuje spokój. Dzienniki popołudniowe stwierdzają, że wydalenie Pabsta nastąpiło za wiedzą całego rządu. Pabst został wydalony na podstawie dokumentów, z których wynika, **że organizował on zamach stanu w Austrji,** a ponadto **spiskował z niemieckiemi organizacjami prawicowemi, celem dokonania przewrotu także i w Niemczech.** Z mów i odezw przywódców Heimwehry wynika, że kierownictwo Heimwehry zajmuje w tej sprawie narazie stanowisko wyczekujące.

W Leoben, w Styrji, odbyło się 16 bm. zebranie przywódców Heimwehry. Słychać, że kierownictwo Heimwehry zamierza przenieść swą siedzibę i swe archiwum z Wiednia do Insbrucka lub Leoben.

Dnia 16 bm. zjawił się u kanclerza Schobera przedstawiciel tyrolskiego rządu krajowego i przedstawił mu zapatrywania tego rządu w sprawie wydalenia Pabsta. Słychać, że kanclerz Schober przedłożył powody wydalenia i oświadczył, że solidaryzuje się z zarządzeniem wiedeńskiej dyrekcji policji. Delegat rządu tyrolskiego wyjechał do Insbrucka, aby zdać swym mocodawcom relację w tej sprawie.

Następcą Pabsta ma zostać gen. Bardolff, w swoim czasie mąż zaufania austrjackiego następcy tronu Franciszka Ferdynanda.

Wiedeń. (PAT). Major Pabst z żoną przybył 15 bm. wieczorem do Wenecji w towarzystwie 2 urzędników policji wiedeńskiej. Władze włoskie pozwoliły majorowi na swobodny pobyt.

Wiedeń. (PAT). Przywódca Heimwehry Steigle wygłosił w Burgenlandzie mowę przeciwko gabinetowi Schobera, zapowiadając walkę z nim z powodu wydalenia mjr. Pabsta.

W Insburcku zorganizawały organizacje Heimwehry demonstracje przed gmachem rządu krajowego. Deputacja Heimwehry podziękowała rządowi krajowemu za obronę mjr. Pabsta. Zastępca rządu krajowego oświadczył, że rząd krajowy w Tyrolu dopóty nie spocznie, dopóki nie uzyska cofnięcia nakazu, wydalającego mjr. Pabsta.

Kronika katolicka.

Relikwje św. Wojciecha w kościele polskim w Paryżu.

(KAP) Kościół polski w Paryżu otrzymał z łaskawości J. Em. ks. Prymasa Polski relikwje św. Wojciecha, które do Paryża przywieźli księża polscy, wracający z Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie. Uroczyste wprowadzenie relikwij nastąpiło w pierwszy dzień Świąt Zielonych przy udziale całego duchowieństwa polskiego z Paryża i niezliczonych tłumów wiernych.

Uroczystość powyższa ożywiła ducha katolickiego i narodowego naszego wychodźtwa.

Nowa praca naukowa księdza polskiego o emigracji polskiej we Francji.

(KAP) W pierwszej połowie maja uzyskał ks. Al. Poszwa doktorat w instytucie nauk społecznych w Paryżu za pracę p. t. „L'Emigration Polonaise Agricole en France", która z tego względu zasługuje na uwagę, iż jest pierwszą, która omawia specjalnie zagadnienie polskiej emigracji rolnej we Francji.

Wielkie manifestacje katolików francuskich w sprawie wolności nauczania.

(KAP) W ostatnich czasach w różnych miastach francuskich odbyły się wielkie manifestacje w sprawie wolności nauczania.

W wielkiem zgromadzeniu w Yvetot (diecezja Rouen) wzięło udział przeszło 18.000 osób, w Clermont-Ferrand — 20.000 i w Lambersart (diecezja Lille) przeszło 80.000 osób. W rezolucjach żądano sprawiedliwego i równego podziału środków państwowych pomiędzy szkoły katolickie i neutralne oraz domagano się, by zakony katolickie miały nieograniczone prawo kierowania szkołami prywatnemi.

Konferencja rozbrojeniowa.



Mars (do Ligi Narodów:) Ty póty będziesz bujała, aż ja cię raz pobujam!

Dobra cieszyńskie przyznane zostały państwu polskiemu.

Wyrok sądu najwyższego po 3-dniowej rozprawie.

W sądzie najwyższym zakończono toczący się od trzech dni, największy z dotychczasowych, proces cywilny między domem habsbursko-lotaryńskim a skarbem państwa

o dobra „Komora Cieszyńska",

które były przez rząd polski przejęte, jako stanowiące własność byłego austrjackiego dworu cesarskiego.

Arcyksiążęta Fryderyk, Albrecht i Józef Habsburgowie wystąpili na drogę procesu cywilnego, wnosząc o zwrócenie im zabranych dóbr. Rzecznicy arcyksiążąt wywodzili, iż „Komora Cieszyńska" stanowiła własność nie dworu austrjackiego, lecz poszczególnych jego członków, a zabranie dóbr na rzecz skarbu państwa opiera się na artykule 208 traktatu pokojowego w St. Germain, który głosi, iż państwo, któremu przypada część terytorjum b. monarchji austrjackiej, dziedziczy

prywatne dobra rodziny Habsburgów.

Przedstawiciele powództwa tłumaczyli przepis art. 208 traktatu w St. Germain w ten sposób, że pod pojęciem „dobra prywatne rodziny Habsburgów" rozumieć należy,

dobra dworskie,

a nie majątek poszczególnych książąt.

Prokuratorja generalna, występująca w charakterze strony pozwanej stała na stanowisku odmiennem, widząc w przepisie tym wzmiankę dotyczącą poszczególnych jednostek domu cesarskiego.

Sądy dwu pierwszych instancyj, t. j. sąd okręgowy i sąd apelacyjny uznały słuszność stanowiska powództwa i zasądziły

na rzecz arcyksiążąt część dóbr

„Komora Cieszyńska", które podlegały wolnemu dziedziczeniu.

Wyrok ten uległ zaskarżeniu ze stron obu. Prokutorja wnosiła o całkowite oddalenie powództwa, powodowie zaś o przyznanie im pozostałej części majątku.

Przedstawiciele prokuratorji generalnej w osobach radców Sachenka, Górnisiewicza i Gwiazdomorskiego w długich wywodach popierali stanowisko skarbu państwa. Nie mniej obszernie i długo przemawiali rzecznicy arcyksiążąt.

Sąd najwyższy po długiej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego

skargę kasacyjną powództwa oddalono,

uwzględniono zaś skargę prokuratorji generalnej, uznając tem samem iż, dobra „Komora Cieszyńska" całkowicie należą do państwa polskiego.

Przewodniczący w krótkich ustnych motywach wyjaśnił, że sprawa opiera się na interpretacji art. 208 tarktatu w St. Germain, przyczem sąd najwyższy doszedł do wniosku, iż użyte tam słowa „famille" (rodzina, dom) i „bien" (dobra, majątek) winny być brane w tem znaczeniu, w jakiem używa je kodeks cywilny, który

nie zna pojęcia majątku familijnego.

A zatem prawnik układający traktat w St. Germain pod pojęciem „bien de la famille" rozumiał majątek poszczególnych członków rodziny Habsburgów. Rodzina panująca w Austrji nie posiadała jako taka odrębnego majątku.

Zresztą inne artykuły tegoż traktatu mówią o takich samych dobrach rodzinnych Habsburgów, położonych

w Marokku i w Egipcie,

a wiadomem jest, iż znajdujące się tam dobra stanowią prywatne własności książąt dworu.

Sąd najwyższy pozatem stwierdził, iż tekst angielski i włoski traktatu w St. Germain potwierdza i ustala sens brzmienia tekstu francuskiego, a ponieważ nie ulega kwestji, że powodowie byli członkami dworu cesarskiego, przeto majątek przechodzi na rzecz skarbu państwa.

O salutaris Hostia.

Jak słodki wiew... Jak słodki wiew...
Już spływa śpiew z za gwiezdnych stref...
Dał życie krew... Dał życie krew.
Za świata gniew... Za świata gniew...

W ten ludzki łan... schylony łan
Zszedł Dobry Bóg. Zszedł dobry Pan —
On królów Król. ON królów Król.
By wziąć Krzyż ból... By wziąć Krzyż ból.

Gdzie trud i łza... Gdzie trud i łza —
Tam miłość Twa... Tam miłość Twa.
Gdzie mrok i cień. Gdzie mrok i cień.
Tam cudny dzień, słoneczny dzień.

Djabelską złość, czartowską moc
Pogrąży w mrok, pogrąży w noc —
Gdy tylko Pan położy dłoń
Na bólu toń, łez krwawych toń.

Stanisław Boruń.

Niedbałość lekarza spowodowała śmierć dalszych 39 dzieci.

Specjalny korespondent wydawnictw Ulsteina donosi z Lubeki, że dotychczas zmarło 39 dzieci wskutek zakażenia szczepionką przeciwgruźliczną. Te ostatnie wypadki zachorowań zdają się być jeszcze ciężse od pierwszych, tak, że wzrasta niebezpieczeństwo nowych ofiar niedbałości lubeckich władz sanitarnych. Wśród opinji publicznej ustala się przekonanie, że nie zawiniła tu bynajmniej szczepionka Franczua Colmeta, ale że winę za wypadki śmierci ponoszą wyłącznie czynniki lubeckie. Okazało się m. in., że prof. Deyke jest lekarzem chorób wewnętrznych, a nie bakterjologicznych, a mimo to wziął się do przygotowania szczepionki przeciwgruźliczne, nie zapewniwszy sobie współpracy ani kontroli jakiegoś bakterjologa. Pomagała mu pozatem jako niewykwalifikowana laborantka jego współpracowniczka, zwykła sanitarjuszka. Urządzenie bakterjologiczne też nie odpowiadało wymaganiom technicznym.

Z chwilą ujawnienia się fatalnych następstw tych szczepionek, pozostałe zapasy zostały natychmiast zniszczone, aby nie pozostało żadnych śladów, które pozwoliłyby stwierdzić niedbałość. Szczepionka przeciwgruźliczna Colmeta stosowana była w Berlinie i w innych miastach, gdzie nie dała ujemnych rezultatów. Charakterystyczne jest to, że fakty były przemilczane i że starano się całą winę świadomie zrzucić na Colmeta. Oburzenie wśród opinji publicznej wywołał ponadto fakt, że rzekomo urlopowany prof. Deyke dalej praktykuje w szpitalu, prokuratura zaś okazała zupełnie niezrozumiałą pobłażliwość.

Na zwołanem posiedzeniu komisji rodzicielskiej ma być wybrana delegacja, która uda się do ministra spraw wewn. Rzeszy Wirtha, aby domagać się podjęcia energicznych kroków w celu wyświetlenia całej sprawy.

Gwałtowna burza we Francji.

Bar le Duc, 16. 6. (PAT) Gwałtowna burza wyrządziła olbrzymie szkody w gminie Rossons, położonej u podnóża wzgórza. Burza zniszczyła szereg domów, powyrywała z korzeniami drzewa, zawalając niemi drogę. Słupy, na których zawieszony był przewód elektryczny wysokiego napięcia runęły, przerywając dostarczanie prądu. Pod wieczór burza przesunęła się w kierunku Maestricht, przyczem na skutek gwałtownej ulewy wytworzył się potok, który płynąc z góry z szaloną szybkością, porywał wszystko, co spotkał na swej drodze. M. in. **burza zaskoczyła pewną kobietę z córką, które porwane prądem rzeki zatonęły.** Trupy ich znaleziono po kilku godzinach wśród masy rozmaitych szczątków. Część miasta Maestricht pokryta jest wielką masą błota. Na przedmieściu znaleziono po burzy jeszcze jednego trupa kobiety.

W pobliżu Compiegne woda podmyła na przestrzeni jednego kilometra tor linji kolejowej Paryż-Berlin. Pociągi muszą być skierowane okrężną drogą.

Pokłosie zjazdu nauczycielskiego w Ostrowie Wlkp.

Nie wierzę, by ludzkość dzisiejszą z moralnej jej nędzy mogły ocalić wyłącznie środki polityczne i gospodarcze. Wszak politykę tę i życie gospodarcze trawi dlatego właśnie tak głęboka choroba, bo człowiek nowoczesny żyje dziś w takim skurczu samolubstwa i w takiej niewierze w świat wyższy, że umie tylko rozluźniać, a nic nowego budować.

To też rozpoczęty drugi okres dziesięciolecia działalności naszej organizacji nauczycielskiej, wiernie i wytrwale broniącej haseł w myśl zasad i etyki chrześcijańskiej i narodowej, zapoczątkowaliśmy doroczny zjazdem okręgowym w Ostrowie Wielkopolskim, który udzielić miał nauczycielstwu cennych wskazówek, jakim ma być ideał przyszłego obywatela, by młodzież nie zatraciła odzyskanej Ojczyzny, by przeciwnie, poprowadziła ją ku lepszej świetlanej przyszłości.

Piętrzą się dążenia, chcące zachwiać, a nawet zniweczyć na tradycjach najstarszej dzielnicy Polski wyhodowane i wypielęgnowane uczucia religijne i moralne w narodzie — lecz zjazd nauczycielstwa okręgu poznańskiego Stowarzyszenia Chrz. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Ostrowie — to nowy dowód, że społeczeństwo polskie nie da się obałamucić i poprzez stanowczo i czynnie akcję pracy nauczycielskiej, opartej na odwiecznych i niewzruszonych mocach nauki Chrystusa Pana. Słusznie też podkreślił w swem przemówieniu b. wicekurator p. Stein, że Polska świadomą sobie być winna, że tylko drogami kultury łacińskiej kroczyć można do sławy i wielkości. Problematami rozważań mogą być metody wychowawcze, nigdy zaś cele wychowania, które są odwieczne i niewzruszone.

Już dzisiaj mamy dosadnie dowody na słuszność słów Wielkiego Papieża Robotników Leona XIII, który jakby duchem proroczym natchniony, wypowiedział, że izba szkolna stanie się terenem, na którym rozegra się walka o przyszły katolicki charakter społeczeństwa.

Analogiczne poglądy wypowiedzieli w Ostrowie przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego, tak życzliwie odnoszących się do naszej organizacji.

„Praca nauczyciela — tak życzyli nam reprezentanci władz miejscowych i najpoważniejszych zrzeszeń kulturalno-oświatowych „powinna się odbywać w atmosferze zaufania i swobody działania, wykonana w pogodzie ducha, bez cienia nienawiści."

„Zresztą ideały naczelne pracy nauczycieli zorganizowanych w Stow. Chrz. Nar. są tak szczytne i wspaniałe, że nie powinne być obce żadnemu ministrowi, żadnej władzy wykonawczej w Polsce", — tak podkreślił inny.

Wywody świetnego wykładowcy Uniwersytetu Poznańskiego p. prof. Jaksy Bykowskiego na temat: „Wychowanie narodowe i państwowe", oświetlają wyraźnie pojęcia celu wychowania i jego zakres — zasady wychowania narodowego opierają się na długowiekowych tradycjach historycznych naszego narodu — rozszerzone pojęciem wychowania państwowego ze względu na wrodzone subtelne poczucie sprawiedliwości Polaka i strukturę wewnętrzną państwa.

Bardzo liczni delegaci kół i uczestnicy zjazdu wynieśli z przebiegu obrad dwudniowych przeświadczenie, że organizacja stoi na wysokości swego zadania, broni nieustraszenie i wytrwale swych odwiecznych ideałów i z całą świadomością dochodzi słusznych praw nauczyciela po myśli hasła:

Jest pewna cicha praca,
Wytrwała do szaleństwa,
Co kreśli nam na czole
Stygmaty człowieczeństwa.

—o—

Aby nie było zawiści o auta rządowe do Biarritz,



niechże nasi mężowie stanu jeżdżą motorówkami na gapę do Rynkowa.

40-ta ofiara niedbalstwa lekarzy lubeckich.

Z Lubeki donoszą o nowym wypadku śmierci z pośród liczby niemowląt, które zachorowały wskutek wadliwego szczepienia serum Calmetta. Jest to czterdziesta z rzędu ofiara niedbalstwa lekarzy lubeckich. Wzburzenie wśród ludności miejskiej wzrasta. Ogółem choruje jeszcze około 90 niemowląt, których stan nadal jest groźny.

Wodą do Chełmna i Świecia.

(Wrażenia z ostatniej wycieczki dziennikarskiej).

I.

Niski stan wody na Wiśle i zdradzieckie mielizny utrudniają żeglugę. — Dla Lloydu bydgoskiego niema rzeczy niemożliwych. — Nasza „Mewa" dociera do najpiękniejszego miasta na Pomorzu.

Na spiekotę najlepsze lekarstwo — woda. Straszono nas (najgorsi byli ci, co wody wogóle nie piją), że do Chełmna dostać się teraz drogą wodną jest niemożliwe, gdyż Wisła... wyschła. Bujanie! Dla dziennikarzy i sprężystego zarządu Lloydu Bydgoskiego, który nam zaofiarował statek najodpowiedniejszy do takiej ryzykanckiej podróży, bo zgrabną „Mewę" — niema rzeczy niemożliwych. Dla pewności jednak zabraliśmy naszego „ekonoma" Kraskę z dużemi zapasami wody — powiedzmy sodowej — i reprezentantów browaru chełmińskiego Hanusza i Rusinka, aby lali nam także trochę w gardło. Trudno przeciw wodzie płynąć, lecz w tak sympatycznem towarzystwie w jakiem się znaleźliśmy, im dłużej nasza „Mewa" pruła fale, tem bardziej odczuwaliśmy zalety podróży „wodnej". I jeżeli w tym tygodniu w prasie pomorskiej nie będzie bojowych artykułów, zasługa to wyłącznie Lloydu Bydgoskiego. Krew najbardziej krewkich kolegów po piórze (powinno być: po piórach) zamieniła się przez te dwa dni zasłużonych wywczasów — w polewkę wodną. Nie przynosi to zresztą ujmy dobremu piwu chełmińskiemu, sławnym pomorskim pilsnerom i karamelom.

Kiedy „Mewa" odbiła od brzegów, zdawało nam się, że pozbyliśmy się wszelkich trosk i kłopotów z powodu niewykupionych na czas wekselków. Koledzy z Torunia i Grudziądza nie mogli się nasycić widokiem wielkiej Bydgoszczy; ciekawie wypytywali o stan tutejszego przemysłu, szczególnie drzewnego, widząc liczne tartaki. Najwięcej wszystkich interesowała żegluga. Dyrektor największego w Polsce przedsiębiorstwa żeglugi śródlądowej (11 statków holowniczych, 7 parowców osobowych i transportowych, znaczna ilość barek, własna stocznia, port przeładunkowy i magazyny olbrzymie — wszystko własność Lloydu Bydgoskiego) na statku oblegany był przez uzbrojonych w pióra „samopiszące" i notatniki — reporterów.

Żegluga na Brdzie i Wiśle oraz innych rzekach polskich strasznie w ostatnich latach ucierpiała z powodu konkurencji państwowych kolej żelaznych.

Dzięki interwencji i memorjałom dyrektora Łukowskiego rząd zgodził się ostatecznie na obniżenie frachtów wodnych i ulgi przy przeładunkach. W Bydgoszczy dzieją się teraz istne dziwy. Od lat przeszło dwudziestu nie odchodziły stąd żadne większe frachty wodne do Hamburga. Teraz w porcie w Kapuścinskach saletrę z potężnych berlinek, przybyłych z rzeki Łaby, wyładowują do składnicy Lloydu, a na próżne berlinki ładują nasz polski węgiel... Stopiędziesiąt ludzi znalazło znowu zajęcie. Pracuje się tam na dwie zmiany.

Berlinkarze polscy stali się znowu „panami"... Nie przedsiębiorcy i pośrednicy dyktują im obecnie ceny, lecz na odwrót oni przedsiębiorcom!

Dzięki dogodnym kredytom udzielanym berlinkarzom przez Bank Gospodarstwa Krajowego będą oni mogli w Bydgoszczy podjąć budowę nowych statków, z czego stocznie tutejsze dawniej słynęły.

Mijamy główną śluzę w Brdyujściu i wypływamy wesoło, bo ze śpiewem na szeroką Wisłę. Widać, że nie wyschła zupełnie. Most fordoński — najdłuższy w Polsce dzisiejszej — i Kępa, parę zabudowań na prawym brzegu Wisły, to jeszcze powiat bydgoski — województwo poznańskie, chociaż na mapach nie dość wyraźnie te punkty przedstawiają. Tak samo jak powiat bydgoski wkracza na prawy brzeg Wisły też powiat świecki. Największa kępa na Wiśle dolnej — Ostrów świecki — na północ od Chełmna, leży na brzegu innym niż Świecie. Podobnie powiat chełmiński „pcha się" na lewy brzeg Wisły, naprzeciw szkoły w Mozgowinie i w dwóch innych miejscach.

Na Wiśle znajdują się liczne wysepki, których wielkość i stałość są względne (potwierdzenie teorji Einsteina) zależnie od stanu wody. Wysepki te, narazie jak oglądaliśmy to — płynący piasek, wyłaniający się z nurtu rzeki — są zdradzieckie. Często można w nich się zapaść i nie wypłynąć więcej. Tylko mewy i czaple na nich „uczą się" stawiać kroki...

Starzy, doświadczeni kapitanowie statków Lloydu Bydgoskiego poznają nurt prawie w każdem miejscu, od dziecka przecie na Wiśle płyną, jednakże co chwilę zapuszczać każą tyczki we wodę, aby zbadać „głębię".

Najgorsze miejsca na Pomorzu znajdują się za Ostromeckiem — bliżej Chełmna. Stan wody wynosi tutaj około 1 metra. Większy parowiec nie ujedzie, niedawno utknął toruński z 300 pasażerami. Miejscami nawet statki takie płytkie jak nasz, o zaglębieniu tylko 85 centymetrów, szorują po piasku.

Koryto Wisły ma dwa piaski — lewy i prawy, które co pewien czas zmieniają swoje położenie. Dla tego też statek nasz płynie gzygzakiem, raz w lewą, drugi raz w prawą stronę.

Na najniebezpieczniejszych miejscach nurtowi z urzędu wetknęli w środku rzeki witki, Kąpiący się, niech o tem wiedzą, że są to „drogowskazy" dla żeglarzy, niech więc witek w nurcie napotkanych nie usuwają.

— Czy Wisły nie można uregulować? — pytamy kapitana naszej „Mewy".

— Owszem, trzeba ją w górnym jej biegu, skąd piasek niesie, ująć w karby, to jest pobudować wszędzie t. zw. główki (Buhnen).

Już widać na wzgórzach jakieś domy i kościół. Nie, to jeszcze nie Chełmno, to Starogród z kościółkiem św. Barbary. Tam na górze nad Wisłą znajdował się zamek komturów krzyżackich. Wśród urwistych brzegów widzimy szczeliny szerokie, parowy — to charakterystyka najbliższych okolic Chełmna. Miasto samo, malowniczo położone nad Wisłą, jest najpiękniejszem miastem na Pomorzu a bodaj nawet w całej Polsce. Chełmno zachowało do dziś dnia wygląd grodu średniowiecznego z dobrze zachowanemi murami, basztami i bramami wjazdowemi. Do miasta kawałek drogi, idzie się pod górkę... Za czasów naszych wyrzucono miejskiego krzyżackiego rycerza na koniu i przywrócono dawny herb — właśnie te dziewięć pagórków, na których wznosi się miasto, z krzyżem pośrodku. Krzyż oznaczał siedzibę biskupów chełmińskich, tymczasem znany miłośnik zabytków i autor najnowszego przewodnika po Chełmnie, Nierzwicki, który nas oprowadzał po tej „perle" miast polskich, udowadnia, że biskupi chełmińscy mieszkali w Chełmży lub Lubawie, nigdy w Chełmnie. Również wojewoda chełmiński (ostatnim był Czapski) nie mieszkał w Chełmnie, lecz w Grudziądzu. Województwo chełmińskie obejmowało 7 powiatów: Chełmno, Toruń, Grudziądz, Radzyn, Kowalewo, Brodnicę i Nowemiasto.

Chełmno w średniowieczu było ważniejszem miastem handlowem niż Gdańsk i Elblag. Statki do Chełmna przychodziły z Flandrji. Miasto miało własną mennicę, własne prawo a nawet własną miarę.

St. N.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Odkrycie przedhistorycznego cmentarzyska.

Dzieci szkolne odkryły w piaskowni w Grębocinie, pow. toruński, nad strugą toruńską cmentarzysko przedhistoryczne. Znalezione zostały na miejscu urny rozpadło ze szczątkami spalonych kości ludzkich. O odkryciu tem powiadomiono starostwo powiatowe w Toruniu.

Nowe ofiary kąpieli.

Utonął w Drwęcy. — Wyłowienie zwłok dwu topielców w Wiśle.

Dnia 14 bm. utonął podczas kąpania w Drwęcy w Lubiczu, pow. toruński Leon Wasilewski, lat 43, urzędnik, zam. w Lubiczu. Zwłoki pozostawiono w mieszkaniu utopionego do dyspozycji władz sądowych.

Dnia 16 bm. wyłowił Otton Majer z Pędzowa z Wisły zwłoki mężczyzny nieznanego pochodzenia będące już w rozkładzie. Topielec miał przewieszoną przez ramię torbę skorzaną, w której znajdowały się 4 kamienie ogólnej wagi 8 kg. Zwłoki, które nie zostały rozpoznane, zabezpieczone zostały przy Wiśle do dyspozycji władz sądowych.

Dnia 16 bm. wyłowiono z Wisły około główki 33 zwłoki topielca płci męskiej, lat około 30 będące już w rozkładzie. Tożsamość nie została do tego czasu stwierdzona. Zwłoki odstawiono do kostnicy toruńskiej.

Z Chełmży donoszą: Ubiegłej niedzieli utonął w godzinach popołudniowych w Pluskowęsach 8-letni syn gospodarza p. Rumińskiego. Pomimo natychmiastowego wydobycia chłopca z wody, nie zdołano go przywrócić do życia.

—o—

Inowrocław.

Święto 4 pułku artyl. pol. Święto pułkowe było zarazem rocznicą 12-letniego już istnienia tego pułku w Polsce Odrodzonej. Powstał on bowiem w roku 1918 z luźnych oddziałów wojskowych Polaków z b. armji austrjackiej oraz z legjonistów. Jako „baterja przemyska" formacja ta brała udział w bojach z Ukraińcami w listopadzie 1918 r., poczem nazywała się również „baterją jarosławską" wskutek uzupełnienia jej w Jarosławiu. Dopiero rozkazem władzy wojskowej z dnia 28 czerwca 1919 r. utworzyny został 4 pułk artyl. pol., który jako taki już brał udział w wojnie z bolszewikami. Po kilkumiesięcznym postoju we Włocławku, 4 p. a. p. w listopadzie 1921 r. przybył do Inowrocławia, gdzie mu wyznaczono stały postój, a od tego czasu bez przerwy stanowi załogę tut. garnizonu. Obecnym dowódcą pułku jest pułk. dypl. Karol Hauke, który dał się poznać nietylko jako troskliwy o pułk dowódca, lecz również jako zasłużony obywatel miasta, zaskarbiając sobie ogólne uznanie. Ustalony został nast. program święta pułkowego: dnia 7. bm. odbyły się nabożeństwa żałobne za poległych żołnierzy pułku i złożenie wieńców, a wieczorem uroczysta akademja. Dnia 8. bm.: pobudka, msza św., wręczenie odznaki pułkowej, defilada i zawody konne. Dnia 9. bm. o godz. 16: gry i zabawy żołnierskie na placu „Aryston" obok ul. Św. Ducha. Odbył się również uroczysty bankiet z udziałem wszystkich sfer społeczeństwa.

Żnin.

W obronie szkoły wydziałowej .W pierwszych dniach czerwca odbyło się zebranie rodzicielskie w obronie istniejącej w Żninie szkoły wydziałowej. Prócz rodziców ze Żnina i okolicy brali udział w zebraniu delegaci zarządu „Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Wydziałowych" z Bydgoszczy w osobach pp.: kierownika szkoły wydziałowej męskiej Januszewskiego, Porzycha i Ossowskiego.

W czasie zebrania odczytano rezolucję wiecu, odbytego w Poznaniu przy udziale 5000 osób, domagających się od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zakładania szkół wydziałowych na wszystkich ziemiach Polski, umożliwienia przejścia uczniom i uczennicom do 7-mej klasy gimnazjum, rozszerzenia dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie skróconej służby wojskowej oraz nadania tej szkole odpowiedniejszej nazwy. Referaty oraz przemówienia pp. Januszewskiego i Porzycha z Bydgoszczy zostały nagrodzone burzą zasłużonych oklasków.

W końcu uchwalono wysłać rezolucję do Ministerstwa W. R. i O. P. oraz kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego, domagając się za wszelką cenę utrzymania szkoły wydziałowej w Żninie.

ŁEBNO pow. morski. Niesamowity wypadek. Syn oberżysty p. Knapińskiego, pracował końmi w polu przy obróbce kartofli. Zbliżywszy się do jednego z koni, ten pochwycił go za rękę, powalił na ziemię, przydusił kolanami i zaczął gryźć rękę. Na krzyk napadniętego przybiegł w sąsiedztwie pracujący rolnik, któremu z wielkim trudem udało się nieszczęśliwca wyrwać rozjuszonemu zwierzęciu. Do nieprzytomnego przywołano lekarza, który po zaopatrzeniu rany przekazał go do szpitala, gdzie z powodu groźnej rany musiano przeprowadzić operację.

Toruń.

Osobiste. Ks. prałat Wysiński, proboszcz parafji św. Jana, rozpoczął 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go w czynnościach duszpasterskich ks. wikary Fr. Wenda.

Program procesji Bożego Ciała.

Tradycyjny obchód w Toruniu odbędzie się w parafji św. Jana. W środę 18. bm. przyjazd J. E. ks. ordynarjusza dr. Stanisława Okoniewskiego. O godz. 7 wieczorem uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakr. w kościele św. Jana i okazja do spowiedzi św. szczególnie dla braci Bożego Ciała.

W czwartek o godz. 7 msza św. z wystawieniem i wspólna kom. św. bracka. O g. 8,30 wprowadzenie J. E. ks. biskupa do kościoła św. Jana i suma z procesją, która pójdzie: ul. Żeglarską, na Rynek Starom. od strony Dw. Artusa (I. ołtarz), na zachodnią część Rynku (koło poczty II. ołtarz), ul. P. Marji, ul. Piekary na pl. Teatralny (III. ołtarz), ul. Chełmińską na Rynek Starom. (IV. ołtarz na str. wsch. Rynku), eglarską z powrotem do kościoła. Zakończenie w kościele św Jana.. Po południu o godz. 4 nieszpory z procesją.

Porządek procesjonalny jest następujący od Najśw. Sakr. począwszy: bractwo św. Jana, św. Jakóba, N. Marji N., św. Katarzyny (delegacje tylko) i organizacje świeckie. Wskazówek udziela p. radca Makowski, u którego trzeba się na miejscu zgłosić.

Mieszkańcy domów ulic, któremi przeciągać będzie procesja proszeni są o udekorowanie okien.

Nocny dyżur ma do dnia 20 bm. włącznie apteka pod „Orłem", Rynek Staromiejski.

Usiłowane samobójstwo. Dnia 15 bm. około godz. 23 w nocy skoczyła z mostu żelaznego do Wisły jakaś kobieta, którą jednakże znajdujący się na łodzi p. Gensty Józef zdołał wyratować. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala miejskiego. Jestto jak się okazało W. H., bufetowa. Powody zamachu samobójczego nie znane.

Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej oddział Toruń. Zebranie organizacyjne w Chełmży odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 13 u p. Bruszkiewicza. Wyjazd o godz. 11,30 z dworca Miasto lub 11,37 Toruń Mokre. Wyjazd połączony z wycieczką, o liczny udział prosi Zarząd.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 19 bm. o godz. 20,15 widownia naszego teatru rozbrzmiewać będzie salwami śmiechu na premjerze pełnej niezliczonych arcykomicznych sytuacyj komedji 3-aktowej Gignoux i Théry p .t.: **„Niedojrzały owoc"**, która obiegła wszystkie sceny europejskie z bezkonkurencyjnem powodzeniem. W sztuce biorą udział pp. Marja Mrowińska (w roli podstępnej Klary de Beauchamp), Janina Porębska (w roli uroczej Geniusi, córki Klary), Stanisław Jaworski (w roli bogatego miljonera Lorda Handicapa). Dalszą obsadę stanowią pp.: Marja Mirska-Zarembina, Kamila Wrońska, Zofja Molińska, Jan Lenczewski, Aleksander Suchcicki, Kazimierz Opaliński. Reżyserja spoczywa w rękach p. Stanisława Jaworskiego. Dekoracje art. mal. Wiesława Makojnika.

Jedyny występ włoskiej pary artystycznej w Toruniu.

Dzięki staraniom Dyrekcji Teatru Miejskiego również Toruń, podobnie jak największe stolice Europy, skorzystał z okazji przejazdu przez nasze miasto artystów włoskich. Publiczność nasza będzie więc miała sposobność usłyszenia wyjątkowego wieczoru artystycznego, który odbędzie się w **piątek, dnia 20 czerwca br. o godz. 20,15.**

Znakomita balerina p. Marja Miretti ukaże się w swych najlepszych kreacjach tanecznych: hiszpańskich, rosyjskiąh, orjentalnych i innych.

Światowej sławy tenor Umberto Macnez ma w programie wyjątki najcelniejszych oper światowych.

Doroczne święto Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego pow. szubińskiego.

(Od własnego korespondenta).

W sobotę, 14 i w niedzielę 15 bm. obchodził powiat szubiński wielkie doroczne święto P. W. i W. F., które komitet powiatowy urządził w tym roku **w Kcyni.** I dobrze się stało, że wybór padł na Kcynię, gdyż mieliśmy sposobność oglądnąć duży stadjon zbudowany wysiłkiem miejskiego Komitetu P. W. i W. F. na placu ofiarowanym przez p. Buśkiewicza.

Święto rozpoczęło się już w sobotę po południu zawodami, na które składały się: a) marsz zespołowy 5 klm. ze strzelaniem na 100 m, b) strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 m, oraz c) rozgrywką w piłkę koszykową między drużynami Kcyni i Szubina. Po zawodach odbył się capstrzyk, w którym wzięły udział organizacje P. W. i W. F.

W niedzielę, od samego rana miasto przybrało odświętny wygląd, gdyż wiele domów udekorowano chorągwiami o barwach narodowych. Na dziedzińcu seminarjum nauczycielskiego gromadziły się już od rana liczne zastępy młodzieży sportowej i umundurowane oddziały P. W. i W. F., które z orkiestrą zakładu wychowawczego z Szubina, orkiestrą młodzieży z Kcyni i sztandarami organizacji na czele, ustawiły się, celem udania się do prastarego klasztoru kcyńskiego na uroczyste nabożeństwo.

Po odebraniu raportu przez komendanta powiatowego P. W. i W. F. p. porucznika Rokickiego, wyruszył pochód, wzbudzając u licznie zebranych podziw i dumę swą dziarską postawą. Podczas nabożeństwa zauważyliśmy wśród zebranych przedstawicieli władz i organizacyj, m. i. p. Schlinglera w zastępstwie p. starosty, p. inspektora szkolnego Fabjanowskiego — zastępującego Powiatowy Komitet Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, dyrektora Kasy Chorych p. por. rez. Walkowskiego — w imieniu pow. Koła Oficerów Rezerwy, dalej burmistrza miasta Rynarzewa p. Tomaszewskiego — zastępującego okręg nadnotecki Powstańców i Wojaków, burmistrz miasta Kcyni p. Rybarczyka i wielu innych.

Po uroczystem nabożeństwie, które odprawił ks. kanonik dr. **Opieliński,** odbyła się na rynku, wobec licznych tłumów publiczności defilada, którą prowadził p. ppor. rez. Dębicki. Defilade odebrali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, z pp. Schlinglerem, Fabjanowskim i por. Rokickim na czele, poczem pochód udał się do p. Gdańca, gdzie na sali odbył się wspólny obiad. Podczas obiadu, w którym oprócz kilkuset zawodników — wzięli udział przedstawiciele władz i organizacyj, powitał gości i zawodników w im. p. starosty p. referendarz Schlingler oraz dziękował niestrudzonym organizatorom za wysiłek położony około rozwoju w naszym powiecie P. W. i W. F., a zwłaszcza około zorganizowania święta. Następnie przemawiał po żołniersku p. dyr. Walkowski, który na zakończenie swej przemowy na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Państwa prof. Ignacego Mościckiego i marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wniósł okrzyk „Niech żyje!".

Burmistrz m. Kcyni p. Rybarczyk w swem przemówieniu przedstawił zebranym, jak wybitne zasługi położył około rozwoju wszelkich organizacyj o charakterze P. W. i W. F. były starosta szubiński p. Kutzner i wniósł okrzyk na jego cześć, co spotkało się u zebranych z burzą oklasków.

Niemilknące oklaski zadowolenia były odpowiedzią na ostatnie przemówienie p. burmistrza Tomaszewskiego z Rynarzewa, który zaapelował z głębi kochającego serca do młodzieży, tej naszej przyszłości, do nieustawania w pracy i doskonalenia się w swych wyczynach sportowych dla chwały Państwa, które zawsze krzepkich rąk potrzebować będzie.

Najważniejsza część święta, t. j. zawody sportowe odbyły się przy sprzyjającej pogodzie po południu na stadjonie, o którym wyżej wspomnieliśmy. Zawody zaszczycili swą obecnością dowódca O. K. VIII. p. generał Pasławski, dowódca 62 p. p. płk. dyplomowany Powierza, kierownik Ogręgowego Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. p. major Sulik, obwodowy komendant P. W. i W. F. p. major Zglenicki i inni.

Zawodom przyglądały się tłumy publiczności, z zadowoleniem stwierdzając doskonałą postawę zawodników.

Szczegółowe wyniki zawodów podamy w następnym numerze.

Grudziądz.

Nocny dyżur aptek. W czasie od 14 do 21 bm. nocny dyżur aptek pełni apteka „Pod Lwem" przy ul. Pańskiej.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Czwartek d. 19. 6. „Niecałowana żonka".

Przedstawienie czwartkowe operetki Kolla „Niecałowana żonka" w wykonaniu artystów stołecznych, zapowiada się świetnie. W obsadzie widnieją pierwszorzędne nazwiska polskiej sceny operetkowej. Rolę tytułową wykona świetna wodewilistka p. Janina Leonowicz, partnerami jej będą ulubieńcy stolicy Józef Redo i Wł. Szczawiński, obydwaj zapisani złotemi zgłoskami w historji polskiej sceny operetkowej. Już samo nazwisko jednego z nich wystarczyłoby zapewnić operetce długotrwałe powodzenie. Humor na widowni niecić będą pp.: Tadeusz Wołowski i nasz znajomy Jerzy Sulima, niegdyś ulubieniec publiczności grudziądzkiej. Sprzedaż biletów już rozpoczęta w dziennej kasie teatru oraz w firmie „Luxus".

Wystawa Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Muzeum Miejskm (Lipowa 28) otwarta codziennie od godz. 9—17.

Maturę w gimnazjum żeńskiem złożyły pp.: Bielawska Wacława, Dyszerówna Hanna, Dominikowska Gertruda, Druetówna Janina, Jakubowska Helena, Fijałkowska M., Fikusówna Wanda, Krancówna Krystyna, Kruszonianka Władysława, Krzyżakówna Emilja, Kaczmarkówna Antonina, Kwiatkowska Stanisława, Krancówna Urszula, Kwassówna Zofja, Marcinkowska Marja, Piątkowska Marja, Piechocka Urszula, Ruchniewiczówna Barbara, Szymańska Halina, Sobocińska Czesława, Samolińska Krystyna, Grochowska Irena, Sławińska Felicja, Trzeciakówna Aleksandra, Wojtkiewiczówna Zofja, Wachowska Halina, Zakrzewska Wanda i Zawisławska Jadwiga. Z oddziału niemieckiego zdało 7 kandydatek maturę. Komisji egzaminacyjnej przewodniczyła kierowniczka zakładu dr. Lipska. Na 38 kandydatek nie zdały egzaminu 3 abiturjentki.

Pogrzeb dzielnego ułana. W ub. poniedziałek przed południem odbył się pogrzeb kaprala śp. Weilanda 18 p. ułanów, który, po wyratowaniu tonącego kolegi z nurtów Wisły, sam utonął; przy licznym udziale korpusu oficerskiego z dowódcą płk. Traegerem na czele, podoficerskiego oraz szkoły podoficerskiej, gdzie był instruktorem. Wśród powodzi wieńców uwydatniały się dwa o barwach pułkowych. Śp. Weiland był jednym z najlepszych jeźdźców tutejszego pułku.

Bractwo Strzeleckie bierze udział w procesji Bożego Ciała. W tym celu zbiórka wszystkich członków w umundurowaniu dnia 19. bm. o godz. 9 rano u brata Matuszewskiego, skąd wymarsz do kościoła. O jak najliczniejszy udział prosi zarząd.

Chełmno.

Na emeryturę. Komendant Policji Państwowej w Chełmnie p. Czałuski przeniesiony został z dniem dzisiejszym w stan spoczynku.

Osobiste. Tymczasowy nauczyciel męskiego gimnazjum p. prof. M. Jasiński został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Z karty żałobnej. Zmarł po dłuższej chorobie znany i ogólnie szanowany obywatel naszego grodu śp. Franciszek Karczewski, przeżywszy lat 77. Śp. zmarły podczas niewoli pruskiej zawsze i wszędzie okazywał swą polskość, to też nieraz zajadli niemcy dokuczali śp. Karczewskiemu. Pogrzeb odbył się z domu żałoby, ul. Biskupia 15. Podczas konduktu pogrzebowego i na cmentarzu głosił pienia żałobne chór kościelny „Moniuszko". Niech ta ziemia polska, którą tak bardzo ukochał, mu lekką będzie.

Tczew.

Wspomnienie pośmiertne. W zeszłym tygodniu przeniósł się do wieczności śp. budowniczy Franciszek Paczkowski, zasłużony na polu społecznem obywatel tczewski. Od roku 1919 był czynnym w Straży Ludowej jako jej komendant. Niemiecki „Kriegerverein" spolszczył, zamieniając go na towarzystwo „Polonja". Pozostawił wdowę i dwóch synków w wieku 7 i 8 lat. Cześć Jego pamięci!

Na manewry. W sobotę 14 bm. 2-gi bataljon Strzelców wyszedł do Grupy na ćwiczenia polowe, które potrwają około 2 tygodni.

Unikajcie Przekwasa z Inowrocławia. Pojawił się na terenie naszym jakiś, jakoby inkasent czy przedstawiciel fabryki stempli firmy Zawadzki z Bydgoszczy. „Pan" ten, podający się za Franciszka Przekwasa z Inowrocławia, przyjmuje zamówienia na stemple w imieniu firmy, pobierając przytem, rozumie się, zaliczki gotówkowe. Tczewianie, nie pozwólcie się nabrać!

Wielka sensacja. Kinoteatr „Hala Miejska" obecnie przezwany „Żaba" został przeniesiony do ogrodu. Od godz. 8 koncertuje w ogrodzie powiększona orkiestra. Na premjerę wybrano komedję p. t.: „Grzesznica z Montparnasse".

Ustanowienie cen chleba i bułek. Od dnia 12 bm. obowiązują następujące ceny na chleb i bułki: za 1 kg. chleba z mąki żytniej 70% wymiału 35 groszy, za 1 bułkę wagi 50—60 gr. 5 groszy.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 czerwca 1930.

KALENDARZYK.

Dziś Marka Marcelina.
Jutro Boże Ciało. Gerwazego i Protazego.
Wschód słońca o godz. 3.39.
Zachód słońca o godz. 20,23.

Dyżury aptek. Od dnia 16 do 19 bm. — Apteka Centralna, Apteka pod Lwem (Okole).

Dyżury aptek. Od dnia 20 do 22 bm. — Apteka Piastowska, Apteka pod Orłem.

TEATR MIEJSKI.

Jutro w czwartek o godz. 8-ej poraz 9-ty operetka Lehara p. t. **„Ewa“.** Powodzenie, jakiem się cieszy „Ewa“ przypisać należy niezwykłym walorom muzycznym tej melodyjnej operetki oraz doskonałym wykonawcom w osobach pp. Orszańskiej, Wańskiej, Łapińskiego, Józefowicza, Morozowicza i Olędzkiego.

Wieczór ku czci Jana Kochanowskiego w 400-lecie urodzin

odbędzie się przed „Wiankami“, w poniedziałek dn. 23 bm. o godz. 6,30 w Teatrze Miejskim, staraniem Koła T. N. S. W. i Dyrekcji Teatru. Wielce urozmaicony program rozpocznie dostojny hymn „Gaude Mater Polonia“, wykonany przez chór gimnazjum klasycznego pod batutą p. Karaśkiewicza. Dumę W. Gomulickiego o Janie Kochanowskim wygłosi art. T. M. p. Józef Klejer. Utwór muzyczny (fortepjan i skrzypce) wykonają pp. Wład. Peikówna i Jerzy Stefan. Psalmy Kochanowskiego: „Super flumina Babilonis“ i „Kto się w opiekę“ z muzyką Mikołaja Gomólki — wyk. pp. Tad. Laskowski i Leon Turkiewicz, art. T. M.; recytacje z „Trenów“ i Psałterza wygłosi p. Arkawinówna, art. T. M.; utwór muz. (fortep.) wykona p. Władysława Peikówna. Zakończy uroczystość odczyt prof. dr. Jana Piechockiego. Ceny zniżone od 20 gr. umożliwią nawet każdemu, poczynając od młodzieży, przeżycie najestetyczniejszych wzruszeń cudnego wieczoru „Wianków“, jaki się za ich życia drugi raz nie powtórzy.

—o—

— **Na kolonje letnie Z. O. K. Z.** złożyli w dalszym ciągu: Koło Adwokatów w Bydgoszczy zł 100,—. Za powyższą ofiarę składa zarząd Związku Obrony Kresów Zachodnich serdeczne podziękowanie.

Pan generał Thommée wyjaśnia...

Od p. gen. Thommée otrzymaliśmy następujące pismo:

„Celem ostatecznego wyjaśnienia komunikuję uprzejmie na stawiane mi pytania:

1. Opieka nad cmentarzem wojskowym w ogólności i oczywiście nad grobami poległych i zmarłych żołnierzy, całkowicie znajduje się w ręku ks. proboszcza wojskowego, starszego kapelana Wiszniewskiego i moim jako komendanta garnizonu.

II. Nie miałem powodu nigdy być niezadowolonym z opieki i pracy ks. kapelana Wiszniewskiego tak na cmentarzu wojskowym, gdzie zawsze widziałem porządek, a tembardziej w kwestji utrzymania i upiększenia kościoła garnizonowego. Ani ja, ani ks. kapelan Wiszniewski nie potrzebujemy nauk i wskazówek ludzi nieodpowiedzialnych, natomiast zawsze z wielką życzliwością przyjmujemy wszelką życzliwą pomoc od obywatelstwa kochanej Bydgoszczy.

III. Upiększenie i uporządkowanie grobów żołnierzy, większe w tym roku niż w innych i w szerszych zarysach, wchodzi w ogólny program „Święta Dziesięciolecia“ walnego naszego zwycięstwa pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego nad armją moskiewską 15 sierpnia 1920 nad Wisłą; program ten jest obecnie w układaniu. W szczególności pracę nad cmentarzem wojskowym właśnie powierzam pod kierownictwem ks. kapelana Wiszniewskiego, Federacji Obrońców Ojczyny tak, by każda organizacja wojskowa, które to wszystkie wchodzą do Federacji Obrońców Ojczyzny, mogła przynieść swoje ofiary na rzecz upiększenia grobów poległych i zmarłych kolegów broni. Z powyższego więc jasnem jest, że jedynie Federacja Obrońców Ojczyzny pod kierownictwem lub w porozumieniu z ks. kapelanem Wiszniewskim upoważniona jest do przeprowadzenia akcji upiększenia cmentarza wojskowego.“

(—) **Thommée,**
generał brygady.

Nadzwyczajne walne zebranie Związku Klubów Kręglarskich

odbędzie się dziś w środę, o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu p. Luckwalda przy ul. Jagiellońskiej. Na porządku obrad m. inn. sprawa statutu.

O liczne przybycie delegatów klubów prosi Zarząd.

— **Wszechświatowy rekord wytrzymałości gry na instrumentach muzycznych** zamierzają pobić muzycy bydgoscy z kapelmistrzem Begierem na czele. Zasiedli oni do gry w ogrodzie Resursy Kupieckiej w poniedziałek wieczorem o godz. 10 i grają już (z 2-minutowemi przerwami na zmianę nut) **36 godzin.** Przegrali dotychczas przeszło 200 utworów muzycznych. Wieczorem — dziś w środę — osięgną dotychczasowy czas rekordowy 48 godzin, ale zamierzają grać dalej... do upadłego. Muzykami tymi są: Begier, Gocek, Dulski, Humerski, Pierzchała, Schott i Uhlherr — wszyscy tutejsi.

— **Rodzina Wojskowa** Koło Bydgoszcz podaje do wiadomości, że w prywatn. Szkole Przygotowawczej są jeszcze wolne miejsca w I-ej i II-ej wstępnej. Zapisy przyjmuje sekretarjat R. W. Jagiellońska 9 (27) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19. Dzieci szkolne są stale pod opieką lekarską.

— **Prakt. Kursy Handlowe prof. J. Mennesa**, w/m., ul. Chrobrego 7, podają do wiadomości, iż od 1 września rb. organizują prócz kursu handlowego równorzędny półroczny kurs ubezpieczeń na życie. Absolwentom posady zapewnione w Tow. Ubezp. „Europa“ w miejscu. Program bezpłatnie w dyrekcji Kursów.

— **Egzamin wstępny** do klas: V, VI, VII Szkoły Ćwiczeń Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Bydgoszczy odbędzie się w sobotę dnia 21 czerwca 1930 roku o godzinie 8-ej. Zgłoszeń do klas niższych nie przyjmuje się z powodu braku miejsc.

— **Polski Zbór Ewangelicki** urządza w święto Bożego Ciała wycieczkę do lasu gdańskiego za drugim torem kolejowym przy drodze do Rynkowa, na którą zaprasza wszystkich zborowników i sympatyków.

— **Szkoła im. Staszica** przyjmuje zgłoszenia nowicjuszów dnia 20 i 21 bm. od godz. 11—13. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć świadectwo urodzenia i szczepienia przeciw ospie.

— **Ostre strzelanie bojowe.** W dniu 20 bm. przeprowadzać będzie 62 p. piech. wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. (plac ćwiczeń w Jachcicach) ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Najechany samochodem.** Dnia 17 bm. w godzinach przedpołudniowych, na ulicy Gdańskiej, najechał samochód osobowy P. Z. 44431, kierowany przez właściciela p. Ottona Pfefferkorna, zamieszkałego przy ulicy Dworcowej 38, na przechodzącego ulicą p. Władysława Józefowicza, zamieszkałego przy ulicy Pomorskiej 21. Skutkiem najechania p. J. oniósł lekkie obrażenia cielesne.

VIII. zjazd położnych

na województwa: poznańskie, pomorskie i śląskie, odbędzie się dnia 21 i 22 czerwca b. r. **w Bydgoszczy** w sali Strzelnicy przy ul. Toruńskiej.

Zjazd poprzedzi msza św. o godz. 8 rano w kościele Farnym. Po mszy św. wspólna kawa w „Strzelnicy“. Obrady rozpoczną się 21 bm. punktualnie o godz. 10 przed południem, według następującego porządku: 1. Zagajenie. 2. Powitanie delegatów oraz gości. 3. Wybór prezydjum. 4. Przemówienie pp. lekarzy. 5. Sprawozdanie zarządu (udzielenie absolutorjum) oraz potwierdzenie wyboru nowego zarządu. 6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7. Referaty położnych. 8. Wnioski. 9. Dyskusja. 10. Wolne głosy oraz ustalenie terminu i miejsca przyszłego zjazdu. 11. Zamknięcie zjazdu przez odśpiewanie „Boże coś Polskę“. O godzinie 2-ej po południu tak pierwszego jak i drugiego dnia wspólny obiad.



Pan Antoni rozłożył mi pod nosem „Gazetę Polską“ i zawołał patetycznie:

— Czytaj pan! Co za tryumf zdrowej myśli!

Patrzę — na pierwszej stronie czerni się wielkiemi literami artykuł:

„Konieczność reformy obecnego ustroju podatkowego“.

— Nonsens — powiadam — reforma podatków na drugim planie. Na razie potrzebną jest gwałtownie redukcja podatków.

— Pan jest burzycielem ładu państwowego. Przecie raz uchwalony budżet musi być wykonany.

— Nie musi być wykonany, jeżeli się pokaże, że ciężary przekraczają siłę podatniczą obywateli. Ten cały interes się załamie, z tego będzie plajta, przekonasz się pan.

— Rząd zamierza ograniczyć budżet....

— Bo już dziś przewiduje, że nie wyciśnie z nas tego, naco ma apetyt. Z konieczności robi cnotę. Nam żadne ścieśnianie budżetu nie pomoże. Tu i tam pan minister skarbu coś zaoszczędzi, aby temi oszczędnościami wypełnić nowo otwarte pozycje. Chciejże pan zrozumieć tę prostą jak kij regułę: równocześnie i równolegle z oszczędnościami budżetowemi musi pójść redukcja ciężarów publicznych. Pieniądz oszczędzony musi zostać u podatnika, zasilając nasz wewnętrzny obrót. Każdy miljon zaoszczędzony w wydatkach, powinien być i miljonem w redukcji podatków, i to przedewszystkiem takich jak podatek przemysłowy, niszczący substancję majątkową społeczeństwa.

— To jest nihilizm!

— W tępiej głowie pańskiej może się to tak nazywać. Ale ten nihilizm zastosowała u siebie tamtego roku Ameryka, opuszczając swoim obywatelom paręset miljonów dolarów podatku, a obecnie czyni to samo i Francja. Te rządy rozumieją, że nie można od obywatela wyciskać więcej, niż to do utrzymania państwa jest koniecznie potrzebne. Mają nadwyżkę, więc zwracają ją podatnikowi. To jest zdrowa polityka skarbowa, a nie jak u nas, gdzie obowiązuje zasada, aby wycisnąć cytrynę do ostatniej kropli. Przypomnij pan sobie nasze położenie przed dwoma laty. Budżet pękał, nie wiedziano, co robić z nadwyżką podatków, i rzucono się na szalone inwestycje, po większej części niepotrzebne. Dziś, gdy przyszła bieda, musiano wstrzymać rozpoczęte roboty, zmarnowano olbrzymie kapitały i sprowadzono większość podatników do kija żebraczego. To nie jest gospodarka, kochany panie!

— Trudno, aby się rząd wyrzekał tego, co raz dostał w rękę.

— Ależ naturalnie! Taka abnegacja nie może panom sanatorom pomieścić się w głowie.

— Panie redaktorze, proszę panować na swoją namiętnością. Tam obok siedzą panowie ze Sanacji....

— Najpierw to nie jest żadna moja namiętność, tylko brodzka cholera, która mnie ponosi, gdy patrzę na takie osłabianie wigoru podatkowego w państwie. A ci sanatorzy, którzy tam siedzą, to jabym im coś powiedział, tylko niechcę w kawiarni wywoływać skandalu.

— Z POWODU UROCZYSTEGO ŚWIĘTA BOŻEGO CIAŁA następny numer pisma naszego wyjdzie w piątek na sobotę o zwykłym czasie.

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska.** Rozkład dyżurów lekarzy rejonowych w niedziele i święta:

dr. Chełkowski, lek. kolej., dnia 19. VI. 30 r., ul. Gdańska 39, tel. 13;

— **Żaden z miłośników kina** nie powinien zaniedbać jedynej w swoim rodzaju sposobności zapoznania się z istotą filmu, która nadarza się w kinie **„Oko"** w środę i czwartek tego tygodnia, na pokazach specjalnego filmu o filmie p. t. **„Cuda kinematografji".** W czasie tego filmu wystąpi p. Józef Mayen, reżyser filmowy z Berlina, objaśniając tricki i cały mechanizm filmu. Bilety w sprzedaży wstępnej już do nabycia w składzie p. Piltza, Plac Teatralny 18.

— **Protektorzy żydów.** Donoszą nam, że właściciel kamienicy przy ulicy Podwale 2, p. Kamiński, wprowadza coraz więcej żydów do swego domu. Mało, że wydzierżawił już żydom dwa składy w wymienionej kamienicy, ale jeszcze po wyeksmitowaniu Polaka, wydzierżawia pięciopokojowe mieszkanie znowu żydowi. Społeczeństwo nasze winno sobie zapamiętać obywateli, którym będzie miało do zawdzięczenia szkody, jakie w przyszłości mogą powstać dla tutejszych Polaków z tego zażydzenia miasta. Pan Kamiński dzierżawi bufet w Teatrze Miejskim, czy nie lepiej byłoby wydzierżawić bufet jakiemu inwalidzie?..

— **Oddajcie bucik!** Dnia 17 bm. zgubiono żółty bucik dziecięcy w drodze z kąpielni wojskowej do ul. Adama Czartoryskiego, Poznańskiej lub Wzgórza. Należy on do ubogiej niewiasty Olszewskiej, zam. przy ul. Ugory 10, która znalazcę prosi o łaskawy zwrot zguby.

— **Czyja branzoletka?** Przy ul. Gdańskiej znaleziono branzoletkę srebrną. Można ją odebrać w naszej redakcji w godzinach urzędowych.

Stan pogody.

W dniu wczorajszym panowała w całym kraju pogoda nieomal bezchmurna. Temperatura po chłodnej nocy szybko wzrastała i doszła w Poznańskiem i na Pomorzu do 16 stopni w cieniu. Opadów nieomal że wcale nie było. Katastrofalna susza podcina rozwój żyta.

W Bydgoszczy było w ciągu całego dnia ciepło. W nocy temperatura wynosiła 10° C. Dziś od samego rana bardzo ciepło. O godz. 10-ej temperatura wynosiła 24° C. w cieniu.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera **„Pod sztandarem bezprawia".** W roli głównej najlepszy jeździec świata, zwycięsca Toma Mixa — Ken Maynard. Nadprogram bardzo ciekawy i urozmaicony.

KRISTAL wyświetla dziś i dni następne wzruszający dramat p. t. **„Prawdziwa miłość awanturnicy"** z niezrównaną Corinną Griffith w głównej roli oraz świetną komedją p. t. „Szalona hrabianka".

NOWOŚCI. Dziś premjera wielkiego filmu dźwiękowego p. t. **„Marsz weselny",** dramat z życia arystokracji przedwojennej Wiednia. Film, który oddaje wszelkie dźwięki, mowę i śpiewy o olśniewającej bogactwem wystawie. Nadzwyczajna technika. Wspaniała procesja Bożego Ciała w barwnych kolorach w której udział biorą 50.000 ludzi. W programie najnowszy dodatek dźwiękowy p. t. „Indyjskie wesele".

OKO. Dziś i jutro **„Cuda kinematografji"** reżyserji Józefa Mayena, który osobiście przedstawi publiczności wszystkie tajemnice i tricki w dziedzinie kinematograficznej. Na scenie występy artystów.

PAW wyświetla arcydzieło filmowe, przewyższające wszystko dotychczas widziane p. t. **„Kat z Pragi".** Prócz tego nadzwyczaj ciekawy nadprogram polowanie na ptactwo wodne, borsuki i t. d. p. t. „Łowiectwo polskie". W czwartek, o godz. 2,30 popołudniówka po zniżonych cenach.

WOJSKOWE wyświetla jeszcze dwa dni 18. bm. o g. 20 i 22 — 19. bm. o g. 19 i 23 wspaniały dramat z życia wilków morskich p. t. **„Sygnał wśród burzy"** — S. O. S.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 19 CZERWCA.

Stacje krajowe.

WARSZAWA. 10,15: Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,00: Koncert muzyki lekkiej. 16,00: Odczyt „Rokitna - Rarańcza" — mjr. Wacław Lipiński. 16,20: Płyty gramofonowe. 16,55: Płyty gramofonowe. 17,30: Koncert popołudniowy w wykonaniu solistów. 19,30: Płyty gramofonowe. 19,45: J. Wroczyński „Wycieczka do Czarnolasu". 20,15: Koncert popularny symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. 21,30: Słuchowisko z Krakowa. 23,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja".
POZNAŃ. 9,00: Święto Bożego Ciała. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 12,05—13,00: Koncert gramofonowy. 19,30—19,50: Odczyt rolniczy. 20,10—20,30: Kurs elem. języka farncuskiego. 20,30—21,30: Koncert solistów.

Stacje zagraniczne.

19,30: **Brno.** „Pocałunek", op. Smetany.
19,30: **Frankfurt.** „Kawaler Róży" op. Rysz. Straussa.
19,55: **Hilversum.** „Zygfryd", op. Wagnera (akt II.).
20,00: **Langenberg.** „Orfeusz i Eurydyka", op. Glucka.
20,30: **Medjolan.** „L' Amico Fritz", op. Mascagniego.
21,15: **Berlin.** Koncert. J. Haydn: Msza uroczysta d-mol.
20,30: **Budapeszt.** „Przyjaciel kobiet" Dumasa.
19,15: **Kopenhaga.** Koncert symfoniczny berlińskiej orkiestry policyjnej.

— **Kradzież rowerów.** Z przed restauracji przy ulicy Bernardyńskiej 4, skradziono dnia 19 bm. dwa rowery, pozostawione tam chwilowo bez dozoru przez pp. Jan Zielińskiego z Czacza powiatu chełmińskiego i Jana Babjucha z Marjampola, powiatu bydgoskiego.

Dnia 14 bm. w godzinach popołudniowych, nieznany sprawca skradł p. Tadeuszowi Górskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Karpackiej 10, rower męski wartości 120 zł, który to rower p. G. pozostawił chwilowo bez dozoru przed Miejską Kasę Chorych.

Nieszczęśliwy wypadek w lesie bocianowskim.

Dnia 17 bm., o godz. 11,45 przed południem, zbierająca w lesie bocianowskim gałęzie Franciszka Makowska, zamieszkała przy ul. Generała Bema 3, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie, podczas odłamywania suchych gałęzi z drzewa, na które się wdrapała, spadła z tegoż tak nieszczęśliwie, że gałąź wbijając się ostrym końcem w ramię, przerwała tętnicę, powodując gwałtowny upływ krwi. Wypadek szczęściem spostrzegli przechodnie, wzywając natychmiast pogotowie ratunkowe, które w stanie ciężkim odwiozło nieszczęśliwą do szpitala miejskiego.

ZE SPORTU.

I. b K. S. „Polonja" — I. O. P. N. „Sokół" V.

W czwartek, 19. bm. odbędą się zawody w piłkę nożną między I. b K. S. „Polonja" — I. O. P. N. „Sokół" V. o godz. 18 na boisku im. Świtały. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco.

„Sokół" Żeński.

Dziś w środę ćwiczenia młodzieży żeńskiej punktualnie o godz. 5 w szkole wydziałowej. O godz. 7 próba występów młodzieży w Strzelnicy. Wobec tego, że termin imprezy przypada już w przyszłą niedzielę, przeto konieczność wymaga, aby młodzież w komplecie stawiła się na próbę.

Celem wspólnego zwiedzenia wystawy ruchomej, uprasza się członkinie „Sokoła" żeńskiego o zgłoszenie się w sekretarjacie najpóźniej do piątku południa.

Stan wody na Wiśle dnia 19 czerwca.

Zawichost —, Warszawa 0.79, Płock 0.39, Toruń 0.24, Fordon 0,26, Chełmno 0.18, Grudziądz 0,38, Korzeniewo 0.63, Piekło 0.11, Tczew 0.43, Einlage 2.10, Schievenhorst 2.36.

Z życia towarzystw.

Kasa pogrzebowa Chrz. Narod. Stow. Nauczycieli. Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 23. bm. o godz. 17 w szkole wydziałowej dziewcząt. Posiedzenie zarządu i rady nadzorczej o godz. 16,45.

Do zarządów gniazd okr. V. Udział w procesji Bożego Ciała przy Farze biorą gniazda I., XI. i XII., w parafji Św. Trójcy gniazdo V., w parafji Serca Jezusowego gniazdo II. na Szwederowie gniazdo III., na Bielawkach gniazdo IV. Pozatem dalsze gniazda każde w swoich parafjach. **Przewodnictwo okr. V.**

Czytelnia dla kobiet. Dziś w środę o g. 15 zebranie w Domu Ociemniałego Żołnierza. Referat i deklamacja o Janie Kochanowskim. Dla ważnych spraw i ostatniego zebrania przed wakacjami, udział wszystkich członków pożądany.

Oddz. kolarzy K. P. W. Dziś o g. 18 trening na szosie gdańskiej. Tamże pogadanka o wyścigach i udziale w manewrach.

S. M. P. „Orzeł". Jutro w czwartek po sumie zebranie miesięczne w salce obok kościoła. Z powodu bardzo ważnych spraw jak obchód i zlot, przybycie wszystkich członków konieczne.

Tow. Uczniów Kupieckich. Jutro w święto zwiedzamy wystawę ruchomą. Wstęp 25 gr. Zbiórka o godz. 7,45 rano przy moście na ul. Św. Trójcy. Liczny udział pożądany.

Zebranie członków zarządów Obw. Zw. Tow. Powst. i Wojaków dziś w środę, o g. 17,30 w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza 5.

Tow. Polsko Kat. Robotników parafji św. Trójcy. Pogrzeb długoletniego członka ś. p. Jana Chyska odbędzie się w czwartek og. 14 z domu żałoby, Wysoka 26 na stary cmentarz.

K. S. „Ruch". Dziś w środę, o g. 20 schadzka w sprawie zawodów czwartkowych w lokalu p. Jaśniewskiej przy ul. Poznańskiej 20.

Baczność! Tow. śpiewacze XXI. okręgu. Z powodów od nas niezależnych, odwołuje się „Święto pieśni". Zatem naznaczona na dzisiaj lekcja zbiorowa chórów męskich się nie odbędzie.

Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze bierze udział z sztandarem w procesji Bożego Ciała. Zbiórka członków o godz. 10 na cmentarzu kościoła farnego.

Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918-19 bierze udział w procesji Bożego Ciała z pocztem sztandarowym. Zbiórka o g. 9,30 przy kościele Farnym.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Schadzka koleżeńska dziś w środę, o godz. 20 w Strzelnicy. Tamże przyjmuje się jeszcze zapisy na wycieczkę do Gdyni w dniach 6 i 7 lipca.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie bierze udział w procesji Bożego Ciała. Zbiórka członków w mundurach o godz. 10 u brata Ganasińskiego ul. Jazuicka.

Sokół IV. Bielawy. Procesja Bożego Ciała w czwartek w kościele księży misjonarzy. Zbiórka ze sztandarem o g. 4 po poł. przed kościołem.

„Chopin". Dziś zebranie plenarne, w piątek o g. 19,30 lekcja śpiewu u Kleinerta.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz". Zebranie komisji wycieczkowej dziś o godz. 20 w lokalu p. Magdziarza przy ul. Szczecińskiej róg Bocianowo.

Baczność, Tow. Powst. i Wojaków Osowagóra. Nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę, o godz. 17 w lokalu p. Szymańskiego w Osowejgórze. Przybycie wszystkich członków z Osowejgóry i Prądów jest konieczne.

Ceny targowe w Bydgoszczy.

Dnia 18 czerwca.

Mięso: wołowina 1,20—1,60, wieprzowina 1,40—1,80, słonina 1,50, baranina 1,20—1,30, cielęcina 1,10—1,20, smalec 2,00, sadło 1,60.

Nabiał: jajka 2,00, masło 2,00—2,10, ser 40—50 gr.

Jarzyny: marchew 0,20—0,50, buraki 0,15, pomidory 3,00—3,50, rabarber 0,25, cebula 0,30 funt, rzodkiewka 0,15—0,20, kartofle młode 0,60—0,70, kalafjory 0,50—1,00, szpinak 0,25, sałata 0,05—0,10, kalarepa 0,25—0,30, groszek strączk. 0,70—0,80, ogórki 0,90—1,00, szparagi 0,60—1,00.

Owoce: jabłka 1,00—1,80, gruszki 0,80—1,00 śliwki 1,20—1,40, czereśnie 1,20—1,30, truskawki 1,00—1,50, agrest 0,50—0,60, cytryny 0,25—0,30.

Drób: kurczęta (para) 4,00—6,00, kury 4,00 do 6,00, kaczki 3,50—5,00, gołąbki 1,00—1,20.

Ryby: liny 1,50—2,00, szczupaki 2,50—3,00, okonie 1,50—22,00, karpie 2,50—3,00, karasie 1,50—2,00, płotki 1,20—1,50, leszcze 1,50—2,00, sadacze 2,00—3,00.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 17. 6. 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	114—120
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	112—106
Mięsiste tuczone starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	116—120
Tuczone mięsiste	104—110
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	090—100
Miernie odżywione	000—000
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	112—120
Tuczone mięsiste	104—110
Nietuczone, dobrze odżywione	090—096
Miernie odżywione	060—070
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	124—116
Tuczone mięsiste	108—115
Nietuczone, dobrze odżywione	096—100
Miernie odżywione	000—090
Młodzież:	
Dobrze odżywione	090—096
Miernie odżywione	086—090
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	150—160
Tuczone cielęta	140—146
Dobrze odżywione	130—120
Miernie odżywione	104—114
Owce:	
Opasy chlewne:	
a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne	134—140
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	110—120
Dobrze odżywione	084—100
Miernie odżywione	000—000
Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	186—190
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	180—184
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	174—178
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	168—172
f) maciory i późne kastraty	150—160
Świnie bekonowe	174—178

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 17. 6. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł —do zł
Pszenica	39,50—40,00
Żyto	14,50—15,00
Jęczmień	18,00—19,00
Jęczmień browarny	20,00—21,00
Groch Viktorja	30,00—33,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	24,00—26,00
Owies	16,50—16,00
Otręby pszenne	12,50—13,50
Otręby żytnie	09,50—10,50

Giełda warszawska

dnia 17 czerwca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	111,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	063,50
5-proc. poż. konw.	000,00	000,00	055,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	168,00—167,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50— 00,00
Siła i Światło	085,00—000,00
Chodorów	140,00—000,00
W. T. F. Cukru	00,00— 32,50
Lilpop	27,75— 00,00

Bank Polski płacił w dniu 18 bm. za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43,12½
franki szwajcarskie	172,07
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,98
guldeny gdańskie	172,57
liry włoskie	46,55
korona czeska	26,35

†

W dniu 16 b. m. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach ś. p.

Helena Woźniakówna

pracowniczka Magistratu m. Bydgoszczy.

W Zmarłej traci Towarzystwo szlachetną koleżankę i gorliwą członkinię.

Cześć Jej pamięci!

Towarzystwo Urzędników Miejskich.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godzinie 14.30 z domu żałoby przy ul. Kossaka nr. 29. — Szan. Koleżanki i Kolegów uprasza się o liczne przybycie. (15920

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie oraz liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego ojca ś. p.

Ignacego Stachowiaka

składamy ks. prof. Preissowi, Tow. gimn. Sokół II, Tow. śpiewu Lutnia, Kołu Chrześcijańskiej Demokracji Jachcice, Związk. Z. Z. P., Delegacji Zarządu Sokoła V. oraz wszystkim Znajomym i Życzliwym serdeczne

Bóg zapłać.

Bydgoszcz w czerwcu 1930 r.

15968) **Żona i rodzina.**

Pogrzeb śp. Jana Chyrka

odbędzie się **w czwartek, dnia 19 bm.** o godz. 14-tej popołudniu z domu załoby ul. Wysoka 26 na stary cmentarz.

W smutku nieutuleni

15945) **Żona z dziećmi i rodziną.**

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (12567

DR. GEBHARD i Ska., GDAŃSK 102.

Podziękowanie.

Cierpiałam od dłuższego czasu na bardzo niebezpieczną ranę w nodze, leczyłam się u kilku lekarzy, lecz bez żadnego skutku, w końcu udałam się do Homeopata **p. Teofila Kasprzewskiego w Bydgoszczy, Dworcowa 31b,** który mnie w 8 dniach najzupełniej wyleczył zaco mu składam moje **najserdeczniejsze podziękowanie** (15967

Pieczyńska Kunegunda

Courcelles-les-leus, Cite Mowasieu ur, 6, Pas de Calais Frauce

Sprzedaż drewna.

Nadleśnictwo Państwowe Bydgoszcz w Bydgoszczy sprzeda w drodze licytacji **w dniu 26 czerwca br.** o godzinie 10-tej przed południem w lokalu **p. Molendy w Rynarzewie** drewno użytkowe i opałowe z leśnictw: **Biedaszkowo, Przyjezierze, Łochowo i Zamość.**

Warunki sprzedaży ogłosi się przed rozpoczęciem licytacji. Płacić należy natychmiast w dniu licytacji.

15946) **Nadleśniczy Państwowy.**

Magistrat miasta Koronowa

ogłasza niniejszem

konkurs

na posady:

a) asystenta magistrackiego
b) „ policyjnego
c) „ kasowego

Reflektuje się tylko na siły mogące się wykazać długoletnią praktyką samorządową.

Od kandydatów wymaga się wszechstronną znajomość opracowywania spraw wchodzących w zakres administracji miejskiej, włącznie przedsiębiorstw miejskich, szkolnych, urzędu stanu cywilnego, podatkowych, policyjnych pp.; a od kandydata na posadę asystenta kasowego dokładną znajomość spraw kasowych i fachowości bankowo-komunalnej.

Do tychże posad przywiązane są pobory według grupy XIIa. ustawy o uposażeniu urzędników państw. i wojska z 10 proc. dodatkiem komunalnym.

Inwalidzi i wysłużeni wojskowi przy powyżej podanych kwalifikacjach mają pierwszeństwo.

Podania z życiorysem i uwierzytelnionemi odpisami świadectw, — których się nie zwraca, — składać należy do **dnia 30 czerwca b. r.** w niżej podpisanym urzędzie. Również należy podać referencje.

Ponieważ posady są o ile możności od zaraz do objęcia, zechcą kandydaci w podaniu podać kiedy posadę objąć mogą. (15994

Koronowo, dnia 14 czerwca 1930 r.

MAGISTRAT.

L. dz. 1597/30 A.

Przetarg przymusowy.

Dnia 20 czerwca 1930 r. o godz 14 po połud. będę sprzedawał **w Miasteczku u p. Basia** w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu następujące przedmioty:

forfepian i 2 konie

15953) **Rajewski,** komornik sądowy w Wyrzysku

Części zamienne

CHEVROLET

po cenach najniższych dostarcza

firma

„Autotechnika“

Bydgoszcz, Herm. Frankego 1

Telefon 2109. 13529

Używane

pianina

poleca z gwarancją

B. Sommerfeld

14080 **Bydgoszcz**

ul. Śniadeckich 56.

Esencję octową 80%

Kozika

gwarantowanej wagi i mocy w butelkach i balonach ofiaruje przedstawiciel (15925

B. Mucha,

Bydgoszcz, Dworcowa 14

Mieszkanie

4 pokojowe z przedpokojem kompl. umeblowane, mah. pol. sypialnia, gabinet, salon, kuchnia, duże dywany, pianino, lampy, obrazy, firany i wszelkie sprzęty domowe z powodu wyjazdu na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. (8956

Maszynistka

znająca poprawnie język polski i niemiecki, konieczna niemiecka stenografja, **pewna w liczeniu,** (siła początkująca wykluczona) potrzebna. Zgłoszenia w polskim i niemieckim języku wraz z życiorysem i odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń **IRO** Bydgoszcz, **Hermana Frankego 3** pod „**Biuralistka**“. 15972

Noszenie jedwabnej bielizny nie jest zbytkiem odkąd istnieje Lux,—bo pierze się świetnie w domu.



NASZE panie bardzo zmądrzały — wiedzą teraz doskonale jak się pierze i czem się pierze! Przekonały się, że jedwabnej bielizny niewolno prać byle jak i byle czem. Każda oszczędna i praktyczna elegantka pierze w domu swoją jedwabną bieliznę,—często nawet własnoręcznie,—w niezawodnej pianie Lux'u i widzi wspaniałe rezultaty: wszystko zachowuje piękny wygląd, kolory nie ulegają zmianie, a jedwab nabiera miękkości i dyskretnego połysku.

Prać tylko w ten sposób: garstkę Lux'u rozpuścić w małej ilości wody gorącej, dodać trochę zimnej wody by mieć letni roztwór i ubić z tego gęstą pianę. Prać delikatne rzeczy z całą ostrożnością przez wygniatanie w dłoniach. W końcu spłukiwać w letniej wodzie zmieniając ją trzy razy. Suszyć w przewiewnem miejscu.

Lux jest niezbędną pomocą dla każdej oszczędnej elegantki.

LUX

KUPON

Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux'u wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko..

Adres..

....

(Uprasza się o wyraźne pisanie.)

LXIIc-026P 242

15918

Ogłoszenie.

Powiatowy Urząd Ziemski w Wągrowcu podaje do wiadomości, że **dnia 30 czerwca 1930** o godz. 11-tej odbędzie się w lokalu sołectwa w Rybowie powiat Wągrowiec, stacja kolejowa Laskownica, linja kolejowa Wągrowiec-Bydgoszcz, (15993

przetarg publiczny na sprzedaż urządzenia gorzelni

z rozparcelowanego majątku państwowego Rybowo.

Cena wywoławcza wynosi 2 500 zł.

Nabywca urządzenia ponosi również koszty ogłoszenia przetargu.

Oddanie sprzedanych przedmiotów w posiadanie nabywcy nastąpi po załatwieniu formalności przewidzianych w części 4 art. 85 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 26. 3. 27. o monopolu spirytusowym (Dz. U. R. P. nr. 32 poz. 289). Przejęcie przedmiotów przez nabywcę winno nastąpić w ciągu 14 dni po doręczeniu wezwania.

Cenę sprzedażną oraz koszty ogłoszenia przetargu winien nabywca uiścić w terminie przetargu.

Bliższych szczegółów odnośnie sprzedawanych przedmiotów udzieli Powiatowy Urząd Ziemski w Wągrowcu, ulica Kościuszki 30, telefon nr. 31.

Wągrowiec, dnia 14 czerwca 1930 r.

Powiatowy Urząd Ziemski.

(—) **Tyrakowski**

Komisarz Ziemski.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 20. VI. 1930 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy **ul. Pomorskiej 59** w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

kanapę, zegar ścienny.

15997) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

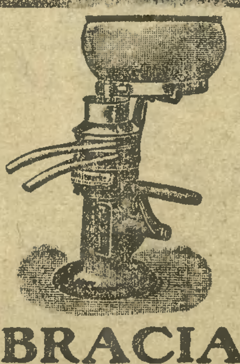
Przetarg przymusowy.

Dnia 20 czerwca br., o godz. 10 sprzedam **w Osowej Górze u rolnika Tetzlaffa** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

jedną krowę.

15979) **Woźniak,** kom. sądowy.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!



Wirówki „MILENA“

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki zapłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty.

Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie o czem się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

BRACIA RAMME, Bydgoszcz

ulica Św. Trójcy 14b. Tel. 79.

Telefon 150 i 830 **Telefon 150 i 830**

Pierwszorzędny górnośląski

Węgiel, koks hutniczy, brykiety

SCHLAAK i DĄBROWSKI

Sp. z o. p. (13328

BYDGOSZCZ, UL. BERNARDYŃSKA 5.

Bruno Szarlowski **Meble** zwykłe i wyściełane

dawniej Domnik — **po cenach fabrycznych.** (14040

Wełniany Rynek nr. 7 Fachowa i rzetelna obsługa.

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe potrzebuje zaraz

buchaltera-bilansisty

Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną (nie początkującą) zupełnie samodzielną znającą wszelkie prace wchodzące w zakres podwójnej buchalterji. Posada stała. Zgłoszenia do których należy dołączyć odpis świadectw, należy kierować pod „**Nr. 525.**“ do Dziennika Bydgoskiego Toruń. (15891

Poszukuję mieszkania

Mieszkanie 4—5 pokojowe, słoneczne, z ogrodem, ewentl. w willi, z łazienką i pokojem dla służącej. Mieszkanie 3—4 pokojowe słoneczne, z łazienką, kuchenką gaz. i światłem elektr. w śródmieściu. 2 mieszkania 2—3 pokojowe, słoneczne, z łazienką. Mieszkania wynajmę zaraz, wprost od gospodarza, bez jakichkolwiek pośrednictw, ewent. za czynszem z góry najwyżej do 1 roku, bez odstępnego. W razie konieczności wykonam remont na własny koszt. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod literami „A. Z. 3“. (9081

Szkoła Zawodowa Żeńska w Bydgoszczy, ulica Gdańska 67
zaczyna nowy rok szkolny 2 września r. b. — Wpisy na
dział KRAWIECCZYZNY i dział GOSPODARSTWA DOMOWEGO
przyjmuje się codziennie do 15 lipca i od 1 sierpnia w godzinach od 1—3 popoł. — Dział krawieczyzny obejm.: szycie i modelowanie sukien i kostjumów na podstawie miar i żurnali, a dział gospodarstwa dom.: gotowanie, pranie, prasowanie, roboty ręczne i t. p. Warunki bardzo dogodne. Uczenice dojeżdżające otrzymują zniżki kolejowe, a córki urzędników państw. zwrot czesnego. 15908

Wróciłem.

15917 **Dr. Krzymiński.**

Licytacja.

W sobotę dnia 21. VI. 1930 r. o godz. 2 popoł. sprzedam przy **ul. Dworcowej 72** w składnicy firmy **Hartwig** w drodze publicznego przetargn za gotówkę najwięcej dającemu:

większą ilość obuwia damskiego, męskiego oraz dziecięcego.

15995) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja.

W piątek dnia 20 czerwca, o godz. 11 przedpołudn. sprzedawać będę w sprawie spornej przy ul. **Sienkiewicza 20 a:** (15973

samochód ciężarowy 6 cylindr., samochód osobowy 6 cylindr.
marki „Reno" limuzyna

Michał Piechowiak
zaprzysiężony licytator i taksator
Długa nr. 8. Telefon 1651. Grodzka nr. 23.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 21 czerwca 1930 r. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawać się będzie przy **Nowym Rynku nr. 1 w podwórzu** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

forteplan (skrzydło), młocarkę, kompletne urządzenie składowe, lustra, szafy, opony do samochodów, walizki różnego gatunku, szczotki do czyszczenia ubrań i szorowania, płaszcze i kurtki damskie, różne części żelazne do maszyn rolniczych, futro męskie, siatki do leżenia (plażowe) i wiele innych rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (15097

Bydgoszcz, dnia 18 czerwca 1930 r.

Magistrat, Oddział Egzekucyjny.

Duży lokal

nadający się także **na cukiernię** do wynajęcia **w Kruszwicy.** — Zgłoszenia do skrzynki pocztowej 35 Inowrocław. 15982



Srebrnołuski gość z Norwegji

pojawił się na rynku polskim i zdobył odrazu uznanie znawców, gdyż okazało się, iż jest to sardynka norwegska smaczna, pożywna i odżywcza, zawierająca witaminy. Każda gospodyni pragnąca coś dobrego podać na stół, każda matka dbająca o zdrowie swych dzieci powinna pamiętać, układając menu, o sardynkach norwegskich. Nadzwyczajnie pożywne wskutek wielkiej zawartości jodu. (11879



120 beczek

od śledzi sprzedam. (15840

Kujawska 96.

Oczyszczony żwir

o ziarnkości 1—2 m/m
o „ 2—3 „
o „ 3—10 „
o „ 10—30 m/m
o „ 30—50 „

dostarcza za nadbrzeża Wisły lub loko wagon bocznica Fordon

A. Medzeg
cegielnia parowa
Fordon nad Wisłą
Telefon 5. 12562

Chłopak do posyłek

potrzebny natychmiast. Zgłosić mogą się chłopcy do lat 16, z ukończoną szkołą powszechną do firmy „Bacon-Export Centrala Bydgoszcz", biuro fabryczne przy Rzeźni Miejskiej w godzinach popołudniowych od 4—5-ej. (15942

Służąca
z gotowaniem potrzebna natychmiast. Samulewska, Długa 41. (15955

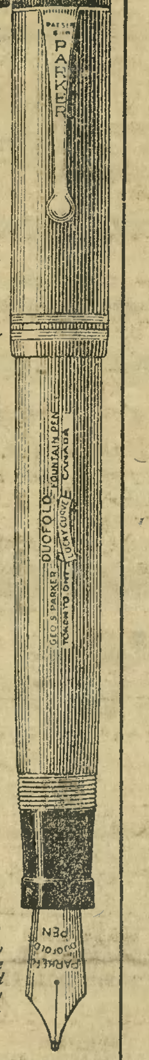
Łatwość pisania tem świetnem piórem poprawia **charakter pisma!**



Pióro *Parker Duofold* 1930 roku nie tylko ułatwia pisanie, ale udoskonala również charakter pisma, gdyż stalówka jego jest tak precyzyjnie oszlifowana i zakończona, że już przy pierwszem użyciu przystosowuje się całkowicie do Twojego charakteru pisma i—co szczególnie ważne — pozostaje na zawsze już niezmienna, gdybyś ją nawet od czasu do czasu wypożyczał innym.

Obsadka pióra *Parker Duofold* jest wykonana z niełukącego sie nigdy permanitu, o 28% lżejszego niż wulkanit, i modna dzięki swym błyszczącym barwom: lakowo-czerwona, zielona, lazurowo-niebieska, mandarynowo-żółta, czarna i złota, a wreszcie Parker Duofold luksusowy z masy srebrzystoperłowej i czarnej.

Aby się przekonoć o wpływie pióra *Parker Duofold* na charakter pisma, odwiedź najbliższy sklep materjałów piśmiennych lub jubilerski, prowadzący wyroby Parkera, i obejrzyj kolekcję kolorowych piór. Cztery są wielkości, a sześć rodzajów stalówek, z których jedna musi się nadać do Twej reki.



Pióra: Senior Zł. 80.-, Special Zł. 70.-, Junior Zł. 60.-, Lady Zł. 55.-, Ołówki automatyczne odpowiednio dobrane do piór od Zł. 30.-, do Zł. 40.-, Postumenty zprzedłużaczami do piór od Zł. 40, do Zł. 250.-

Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk.

A. J. OSTROWSKI, Łódź.
Piotrkowska 55, tel. 203-54, i 215-40
Oddział we Warszawie. Bielańska 18.
Cenniki na żądanie.

Dla (15983
mej koleżanki posiadającej całkowitą wyprawę poszukuję pana do lat 50 celem ożenku, wdowiec z dzieckiem nie wykluczony. Oferty skierować K. Block Grudziądz, Chełmińska 76.

2.500 zł
pożyczki poszukuję na I hipotekę. Płacę procent najwyższy. Zgłosz. Ziemianin, Dworcowa 69, parter. 15990

Panienki
które chcą się pod wykwalifikowaną kucharką uczyć gotować, mogą się zaraz zgłosić. Restauracja Obywatelska, Bydgoszcz, Dworcowa 5. (9096

Poszukuję
gospodyni która musi być obeznana w interesie garderoby i bielizny ewtl. z kaucją. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „110". 9101

Szofer-mechanik
z kaucją 500—1000 zł. potrzebny zaraz, adres wskaże Dziennik Bydg. (15953

Siodlarz
wpracowany na powozy i kowal potrzebni. Wł. Mikołajczak, zakład powozowy Toruń, ul. Grudziądzka nr. 29. Tel. 549. 15985

Fabryka
nagrobków i wyrobów cementowych przyjmie fachowca jako kierownika lub wspólnika. Zgłoszenia pod „Uczciwy 10" filja Dzien. (9116

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer (9098
z kaucją poszukuje stałej posady. Zgłosz. do filji Dziennika pod „Kaucja".

DZIERŻAWY

Garaże
także na warsztat do wynajęcia. Wiadomość Sienkiewicza 41. (9099

Ubikacja (9122
9×4 metrów na stolarnię, ślusarnię, składnicę lub inne. Poznańska 4, portjer.

Składnica (15956
wraz z biurem do wydzierżawienia. Dolina 25, I.

MIESZKANIA

Pokój (15957
z kuchnią do wydzierżawienia zaraz. Dolina 25, I.

Pokój (15986
i kuchnia do wynajęcia. Jachcice, Saperów 32.

Największy
wybór mieszkań 1, 2, 3, 4, 5-pokojowych „Norma", Śniadeckich 6. (9094

2 pokoje
kuchnia, czynsz zgóry. Szczecińska 5. 9120

POKOJE

Pokój (9109
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Lipowa 3, I.

Pokój
z utrzymaniem. Gdańska nr. 137, III. 9102

Pokój (15693
dla pań zaraz do wynajęcia. Nakielska 19, II. pr.

Pokój
Hetmańska 13. 9108

Pokoje
dla przyjezdnych. Świętojańska 22. I lewo. (15951

2 pokoje (15988
wszelkie wygody, do wynajęcia. Wiadom. Gdańska 42, Dr. Gaszyński.

Pokój (9119
umebl. do wynajęcia. 3-go Maja 5, podwórze lewo.

Pokój
umebl. Jackowskiego 21, parter, lewo. (9114

Pokój
Hetmańska 31, I lewo. (9115

RÓŻNE

Wspólnika (9117
przyjmie solidne stare przedsiębiorstwo przemysłowe z 5—15000 zł. Dla kaw. z uczciwej rodziny okazja ożenienia się. Zgł. z podaniem dokł. stos. do filji Dzien. pod „Praca".

8—10.000 zł
poszukuję na I hipotekę domu w Bydgoszczy. Of. do filji Dzien. pod „Dobry procent". 9097

POLECENIA

12 fotografji
2 zł poleca „Wiol" Marsz. Focha 40. 9105

Grzyby
suszone, prawdziwe po 5.50 zł. funt, wysyła Mazurkiewicz, Ocypel, pow. Starogard. (15981

Fotografja 9104
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol" Marsz. Focha 40.

Najmodniejsze
wykonanie garderoby damskiej. Ceny przystępne. Czajkowska, Plac Wolności 2, I. (9095

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne, 94 mórg pszenno-żytniej ziemi, w tem 10 mórg dobrej łąki, bez długu, z kompl. żywym i martwym inwentarzem sprzedam natychmiast bardzo korzystnie. Szkoła, kościół, kolej 10 minut. Cena i wpłata podług ugody. Agenci niewykluczeni. Spieszne zgłoszenia przyjmuje Leon Kaszewski, Linsk poczta Sliwice, powiat świecki. (15991

Kolonjalki
restauracje, piekarnie i inne przedsiębiorstwa handlowe, poleca Sokołowski, Sniadeckich 40. (9112

500
majątków gospodarstw 300 objektów miejskich. Poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80. (9123

Kamienica
II ptr. dochód roczny 12.000, za 75.000, wpłaty 25.000. „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. 9106

Hotel
w pełnym biegu z restauracją, salą do zabaw, punkt dobry, dobrze prosperuje, z powodu choroby sprzedam na dogodnych warunkach lub wydzierżawię. Zgłosz. spieszne biuro „Pogoń". Dworcowa 80. (15989

Kamienicę (9127
ogród, skład, mieszkanie wolne, sprzedam tanio lub zamienię na gospodarstwo Gdańska 101, gospodarz.

Dwupiętrowy (9111
dom (piekarnia) dochód 4.800 zł, cena 27.000 zł i dużo innych poleca na korzystnych warunkach. Sokołowski, Sniadeckich 40.

Wila 9106
4 pokojowa, ogród 2 morgi 25.000, wpłaty 15.000. „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2.

Place (9126
budowlane przy Toruńskiej sprzedam tanio. Gdańska 101, Gospodarz.

Dom
piętrowy cena 6500 zł w mniejszem mieście sprzedam za hipotekę na innym majątku. Bydgoszcz, Orla 15, Jendraszek. (15959

Dom (15960
z wolnem mieszkaniem korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg.

2 domy (15954
na sprzedaż. Glinki 8/9.

Dom
z trzema morgami roli na sprzedaż, w tem staw rybny. Wiadomość Jachcice, Saperów 32, Bydgoszcz. 15987

Dom
nowy, piętrowy, korzystnie na sprzedaż. Józef Ćwikła, Gdynia, Grabówko. (15977

Domek
parterowy z ogrodem na sprzedaż, ul. Kraszewskiego 1a. (15952

Restaurację
z stałą koncesją sprzeda Olimpja, Gdańska 71. (9124

Baczność!
Meble kompletne i pojedyńcze do wyboru. Jadalka dębowa z 12 krzesłami i garderoba. Skład, Chrobrego 12. 9103

Tanio
sprzedaje szyny kolejki polnej, tragarze, blachę, różne żelazo użytkowe. Składnica Starego Żelaza, Marszałka Focha 31, drugie podwórze. (15958

150 (9110
90 i 40 mórg buraczanej ziemi, inwentarz żywy i martwy nadkompl. korzystnie wydzierżawię. Sokołowski, Sniadeckich 40.

Tylko
14 dni, od 18. 6. 30. do 2. 7. 20. tania sprzedaż: Radjo odbiorników i głośników. Modele 1928/29. Rabaty: 30—35% Fa „Radjo". R. Gonczerzewicz, Pl. Wolności 1. (15971

Sprzedam
dębowe okragłe stoły do jadalni, bibljotekę, wieszaki tanio. Matejki 2, stolarnia. (9121

Skład 9128
mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 101. Gospodarz.

Rower
195,— opona 6,—, dętka 3,— pedały 4,80, łańcuch 4,— rączki 1,— wszelkie inne części sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast „Rower", Gdańska 41. (9125

Rower
nowy sprzedam tanio. Król. Jadwigi 18. (9093

Aparat
fotograficzny 18×24 sprzedam. Wörner, Toruń, Małe Garbary 20. (15984

KUPNA

Kupię
skład kolonjalny w Bydgoszczy. Ofer. do Dzien. Bydg. „Skład" (15980

Rzeźnictwo
z domem kupię. Gozimirski, Inowrocław, ul. Mikołaja 30. 16000

Poszukuję
kupna ewentl. dzierżawy piekarni. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. w Tczewie. 15998

Poszukuję
dla poważnego reflektanta wili 7—10 pokoi lub domu komfortowego w Bydgoszczy. 6—8 pokojowe mieszkanie musi być wolne. Westfalewski, Dworcowa nr. 17, telefon 698. (9113

POSADY WOLNE

Agenci 15982
domokrążni potrzebni zaraz do sprzedaży obrazów na raty, płacę wyższą prowizję. Zgłoszenia natychmiast. Nowe. Grudziądzka 8, Józef Wajcowicz.

Sznyciarz.
Ślusarza na sznyty przyjmie miejscowa fabryka. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (9107

Poszukuję (9118
młodszego kołodzieja. St. Gałązka, Kruszyn, poczta Strzelno, pow. Bydgoszcz.

Służąca (15999
potrzebna od 1. lipca do wszelkich prac domowych także do gotowania. Zgłoszenia ul. Jana Kazimierza 2. w piekarni.

Uczeń
cukierniczy, inteligentny, potrzebny zaraz. Cukiernia Rakowski, Pomorska nr. 24. (9100

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Zawiadomienie.

Zawiadamiam niniejszem Szanowne Obywatelstwo miasta Bydgoszczy i okolicy, że jestem wyłącznym właścicielem biura detektywno — wywiadowczego „Argus" w miejscu, ulica Pomorska 67, zaś p. Eisner, wspólnikiem moim nie jest i takimże w przyszłości nie będzie. Roman Skory em. komisarz pp., członek „Wszechświatowej Ligi Policji". (9865

Nowoczesne

kursy samochodowe zawodowe i amatorskie. Ceny konkurencyjne. Bydgoszcz, Pomorska 48, telefon 2074. 14508

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Obrazy

lustra najlepiej, najtaniej kupuje się za gotówkę i na raty. Józef Mruk, Ks. Skorupki 103, Długa 51. Także szklarnia, oprawa obrazów, luster. 8451

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania **własnych warsztatów** na dogodnych warunkach poleca **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8 telefon 1921.** 9574

Nowożeńcy

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, WełnianyRynek nr. 5/6. (3857

Obuwie

kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. (15230

Wszelkie

zwózki samochodem ciężarowym będą szybko i tanio wykonane. Telefon 15 i 16. (14804

Wózki

dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" ulica 3-go Maja 19. Wykonuje reperacje. Hurt. (8967

Meble

Jadalnie, sypialnie, ładne kuchnie i różne meble w wielkim wyborze solidnej roboty od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najdogodniejsze. Dobrzyński, ulica Długa 4. 15680

Krawcowa

dobrym krojem poleca się poza dom. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Krój". (15918

Krawcowa (9057

domowa szyje elegancko. Pomorska 42, Michejew.

SPRZEDAŻE

Dom

na sprzedaż 25,000 zł, wpłaty 15—18,000. Adres wskaże Dz. Bydg. (15922

Skład

kolonjalny dzienny obrót do 300 zł. z powodu choroby od 1. 7. na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (15833

Realność

na sprzedaż. Bydgoszcz, Terasy 8. (15929

Kamienica

III piętr., nowoczesna, dochód roczny 12,500 zł sprzedam za 105,000, wpłaty 50—60. Kamieniczka II piętrowa, ogrodem 30,000. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. (15792

Willa

w najładniejszej dzielnicy Bydgoszczy, 7 pokojowa, wszelkie wygody, ogród owocowy zaraz na sprzedaż. Mieszkanie wolne. Wiadomość Bydgoszcz, Płocka 9. (8772

Dom

jednopiętrowy z podwórzem i wolnem mieszkaniem sprzedam za 23000. Oferty pod „Centrum" do filji Dziennika. (9082

Oberża

kolonjalka 10 mórg sprzedam 10.000, wpłaty 4—5000. Nowakowski, Dworcowa nr. 69. 9089

Sprzedam (15936

place budowlane, kwintr. 40 gr. Ul. Pijarow 61.

Skład

delikatesów i towarów kolonjalnych, win, wódek i likierów z śniadalnią w mieście kuracyjnem w najlepszem położeniu głównej ulicy, w pełnym biegu, dobrze zaprowadzony, z towarem i kompletnem urządzeniem zaraz korzystnie na sprzedaż. Mieszkanie 4 pokojowe i kuchnia na 1 p. wolne. Adr. wskaże Dz. Bydg. 15926

Skład

papieru za 2.800.- zł. sprzedam. Adres w filji Dziennika. (9074

Restauracja

z koncesją na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiadomość w Dzien. Bydg. (15931

Używane

meble na sprzedaż. Szretery, Promenada 42, Suchocki. (15921

Piasek

i żwir oddaję z dostawą. Szubińska 29. (15905

Rower (9063

męski, nowy, m. Weltrad na sprzedaż. Okole, Jasna 11, I lewo od 3—6.

Wózek

dziecięcy, modny, firmy „Naether" z kołdrą futrzaną w dobrym stanie sprzedam zaraz za 200 zł Śniadeckich 4, II pr. (9056

Sprzedam

meble. Sienkiewicza 51, lewo. (9066

Na

sprzedaż stary chlew do rozbioru. Repka, Kujawska 115. (15938

Maszynę

do szycia, 2 łóżka dziecięce, krzesło wózek dziecięcy, 3 rakiety tenisowe 2 lampy stojące z abaż., siodło męskie, maszynkę do pisania, sprzedam tanio. Al. Mickiewicza 2, portier. (9077

Podwozie

do rolwozu lekkiego sprzeda Szubińska 9, kowal. (15934

Limuzyna (15728

„Nash" 5 osobowa z 5 oponami, bardzo korzystnie na sprzedaż. Pocztarnia, ul. Grodzka 4, telefon 436.

Pianino

fabrykat niemiecki, używane, w najlepszym stanie na sprzedaż. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pianino". (15844

Autobus (9024

na wycieczki do wynajęcia. Sack, Św. Trójcy 12.

Samochód (15823

„Ford", $1^1/_2$ ton., typ 27, w bardzo dobrym stanie pod korzystnemi warunkami na sprzedaż. Młyn Parowy, Twardagóra.

Rower

damski nowy, męski używany tanio. Wróblewski, Plac Piastowski 12. (9091

Motocykl

„Harley Davidson" z przyczepką 900 zł. na sprzedaż Gdańska 79. (15939

KUPNA

Kupię

dom z ogrodem w małem mieście. Of. filja Dzien. „Dom". (9064

Kupię

dom w dobrym stanie i położeniu, wpłata 30-35.000 zł got. Zgł. pod „K." do do filji Dz. 9085

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 14463

20 zł. dziennie

2—3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej zapewniają W. P. powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem. Firma „Carbon"— Gdynia. (13948

Ekspedjentka

branży cukierniczej do prowadzenia filji z kaucją może się zgłosić do Cukierni Angowskiego, Gdynia-Chylonja. (159.4

Piekarz-Cukiernik

samodzielny może się zaraz zgłosić. A. Wodziński, Szubin, Winnica 57. (9076

Cukiernik

młodszy dobry fachowiec potrzebny zaraz. Edwin Mitlewski, mistrz cukierniczy, Żnin. 9090

Poszukuje

się od 1. VII. lub prędzej I gospodyni-kucharki do kuchni hotelowej. Tylko pierwszorzędna siła z długoletniemi świadectwami znająca doskonale warszawską kuchnię proszę się zgłosić. Pensja wysoka. Hotel Vorbach Starogard, Rynek 19. 15927

Fryzjerka (15937

na stałe potrzebna. Salon Nowości, Kujawska 115.

DZIERŻAWY

Korzystnie

zaraz do wydzierżawienia skład kolonjalny z przyległem mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia oraz ogród owocowy. Zgł. Dz. Bydg. pod „Korzystnie". (15919

Wydzierżawię

większy warsztat ślusarski z wszelkiemi maszynami zaraz w średniem mieście z powodu choroby. Zgł. pod „N. Z." do Dz. Bydg. 15928

Do wydzierżawienia

mieszkanie 3 pokoje kuchnia pp. odrestaurowane, częściowo z meblami. Warunek roczny czynsz i zapłata mebli zgóry. Również będą do wydzierżawienia 4 pokoje, kuchnia pp. przebudowane z ubikacji biurowych. Zgł. Bydgoszcz - Wilczak, Nakielska 33. (15740

Skład

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Bydgoszcz, ul. Niegolewskiego 5. Mazurek. (15963

Kolonjalka (15904

tanio do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg.

Dwa pokoje

z kuchnią poszukuję zaraz, płacę czynsz zgóry. Zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „Z. L." (15860

Młode

inteligentne małżeństwo poszukuje 3—4 pok. mieszkania. Czynsz 2 lata z góry lub remont. Zgł. do filji Dzien. pod „S." (9084

Do

wydzierżawienia pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią słoneczne w nowym domu od właściciela Stroma 6. (15940

Mieszkanie

6 pokojowe z łazienką etr. przy ul. Pomorskiej III p. bez odstępnego wolne. Zgłosz. Piotr Gniatczyk, Bydgoszcz, Marsz. Focha nr. 43, III p., naprzeciw teatru. 8960

Mieszkanie

4 lub 5 pokojowe, nowoczesne z meblami lub bez. Of. pod „Szukam" Dzien. Bydg. (15906

Mieszkanie (15877

pokój z kuchnią zaraz do oddania. Koronowska 9 a.

Pokój

z kuchnią do wynajęcia. Flisacka 19. 15899

Letnisko.

Restauracja, ogród i kręgielnia nad kanałem przy lesie Osowa - Góra pod Bydgoszczą, oddaje pokoje letniskowe z dziennem utrzymaniem, za zł. 7.50. W niedziele i święta koncert w ogrodzie, połączony z dancingiem. Gospodarz: St. Wyrzucki. (9080

Letnisko

2 pok. umebl. blisko Bydg. za udzielenie pożyczki oddą. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (15684

RÓŻNE

Nowy Świat

Gdańska 142 poleca smaczne i tanie obiady, kolacje od 1.20, abonenci zniżkę. Wechsler. 9086

Obiady

1,10 zł., abon. taniej. Śniadania, kolacje od 1.20 zł., zsiadłe mleko z kartoflami poleca „Pomorzanka", Pomorska 47. (9062

Obiady

tylko na maśle po 1,50, 3 dania. Reja 2. (9060

Zioła lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka. (10222

2500 złotych

potrzebuję, dam dobre zabezpieczenie. Oferty proszę składać do filji Dz. Bydg. pod „Krótkoterminowa". (9053

Nowoczesne

kursy samochodowe zawodowe i amatorskie. Ceny konkurencyjne, Bydgoszcz, Pomorska 48, telefon 2074. 14508

Konna jazda

godzina zł 3.—, Wierzchowiec na sprzedaż. Gdańska 99. (9078

Zgubiony (15944

wykaz kolejowy unieważniam. Anna Dytkiewicz, Bydgoszcz, Garbary 7.

Zgubiony

dokument urlopowy i legitymację i odznakę pamiątkową, unieważniam. Rozenau Fr., Sienkiewicza 43. 15858

Obelgę 15798

rzuconą na p. Janą Śleszyńskiego z Trzeciewca, jakoby mnie namawiał do fałszywej przysięgi, w sprawie Marjanny Czyszewskiej odwołuję i publicznie przepraszam. Wiktorja Spławska.

Zosia !

Białkowski, Łęk-Podwiesk powiat Chełmno. (15913

18 czar

ma list do odebrania w filji Dzien. Bydg. (9070

MATRYMONJALNE

Panom (9059

z inteligencji, nadarza się sposobność zapoznania choć niezamożnej, lecz młodej wybitnie intelig., przystojnej, wykształconej, muzykalnej, dobrej córki czynki, posiadającej mieszkanie, umeblowanie, wyprawę. Oferty do filji Dz. Bydg. dla „Czarnulki".

Panna (9054

bardzo przystojna, posiadająca interes i gospodarstwo szuka tą drogą znajomości przystojnego, religijnego, inteligentnego pana tylko z szlachetnym charakterem i z dobrej rodziny do lat 44, majątek pożądany, lecz nie konieczny. Dyskrecja. Zgłoszenia z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Lat 34".

Sierota (9089

lat 31, z dobrej familji pragnie poznać starszego pana lub wdowca z jednem dzieckiem, celem zamążpójścia. Oferty do filji pod „Sierota".

Pod adresem ogłaszających się.

Nawał ogłoszeń w numerach niedzielnych, nadawanych nieraz w ostatniej chwili, uniemożliwia drukarni wydanie numeru **bez opóźnienia.**

Odtąd przyjmować będziemy **ogłoszenia** do numerów niedzielnych **tylko do piątku wieczora.**

Później nadesłane mogą być przyjęte ze zastrzeżeniem.

Spółnika

możliwie pracownika adwokackiego do biura prawnego, poszukuję. Of. pod Biuro do filji Dziennika. (9071

1000 do 3000 zł miesięcznie

zarobią łatwo zdolni i ustosunkowani panowie i panie we wszystkich miejscowościach bez różnicy zawodu i wieku, przy zbieraniu zamówień na obligacje losowe. Wszystkich dokładnie pouczamy. Gotówka już przy zrobieniu zamówienia, żaden kapitał zbędny. Również zawodowi organizatorzy zastępcy i subzastępcy losowi i asekuracyjni poszukiwani na najlepszych warunkach. Zgłoszenia pisemne składać: (14709 **Lwów I, skrytka pocztowa nr. 208.**

Poszukuję (15976

od 1-go lipca dziewczyny młodej, zdrowej do dwojga dzieci 5 i 2 lat umiejącej również szyć, świadectwa dobre wymagane. Zgłosz. pomiędzy godz. 2—3, ul. Petersona 10, II.

Uczeń

z dobrej rodziny i dobremi świadectwami szkolnemi potrzebny od 1. lipca 30 r. Fabryka kołder i bielizny J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 153. (15961

POSADY POSZUKUJĄ

Bufetowy

starszy, pracowity i sumienny z kaucją poszukuje bufetu na własny rachunek. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Bufetowy". 15777

Szofer (15634

starszy z dłuższą praktyką, który wykona mniejsze reperacje, do samochodu ciężarowego i osobowego natychmiast poszukiwany. Zgłosz. tylko piśmienne z odpisem świadectw uprasza B. Thiel-Tuchola, Rynek 10

Mleczarz

serowar starszy, wzorowy, uczciwy, z dobremi świadectwami, znaj. się na wszelk. masz. i wyrob. mleczarskich, specjalista serów tylżyckich i wiele innych gat., szuka posady na zaraz lub później lub inną podobną posady. Proszę o łaskawe spiesznie oferty do Dzien. Bydg. pod „Mleczarz 317". (15826

Poważna

instytucja poszukuje solidnych zastępców do sprzedaży losów państwowych na raty. Płacimy 25 procent więcej niż konkurencja. Początkujących pouczamy. Poważne zgł. Lwów skrytka 271. (12655

Do chóru

poszukuje się pań i panów z dobremi głosami. Zgłoszenia w kancelarji teatru miejskiego, ul. Marszałka Focha codziennie od 1—2 i od 7—8. (15943

Księgowy

bilansista, obeznany z sprawami podatkowemi oraz wszelkiemi pracami biurowemi, korespondent polsko-niemiecki poszukuje odpow. posady. Łask. zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Handlowiec". (9068

Natychmiast

potrzebny dzielny czeladnik piekarski do pieca patentowego i młodszy cukiernik. Cukiernia Gabriel, Nakło. (15978

Rutynowana

książkowa poszukuje zajęcia w godz. wolnych. Oferty do Dz. Bydg. pod „Rutynowana3". 15923

Posada (9079

zaufana. Dzielna ekspedjentka do sprzedaży i dogiądania personelu jak również szwaczki i uczennice poszukuje Corset Imperial, Gdańska 162.

Student

wyjedzie na kondycję. Język polski, francuski, łacina, matematyka, fizyka w zakresie gimnazjum. 3 lat praktyki. Zgłosz. filja Dzien. Dworcowa 2 pod „120". (8886

146 mórg

wydzierżawię 8—10 lat, 84 mórg. Zgł. Nowakowski Dworcowa 69. 9088

Wydzierżawię

kawiarnię nowocześnie urządzoną z fortepjanem w dobrym punkcie miasta z zajazdem oraz z mieszkaniem i przynależnościami, oraz duży skład nadający się na każdą branżę także z mieszkaniem. Do objęcia kawiarni potrzebne 5000 zł. Zgł. A. Schand, ach Nowe, ul. Grudziądzka 8. 15932

Skład

z trzema ubikacjami, z urządzeniem lub bez, bez odstępnego zaraz do wydzierżawienia. Gdańska 42. Ciszewska. (15966

Skład

z mieszkaniem, w dużej wsi kościelnej na Pom. nadaje się dla fryzjera dla pań i panów do wynajęcia. Zgłosz. pod nr. „87" do Dzien. Bydg. (15830

Do wydzierżawienia

plac składowy z obszernemi szopami, stajnia i t.d. Cały obszar około 2000 m² nadający się na każde przedsiębiorstwo. Zgłosz. Bydgoszcz - Wilczak, Nakielska 33. 15741

MIESZKANIA

Mieszkanie (15558

6—8 pokojowego, wprost od gospodarza w pobliżu ul. Dworcowej, możliwie z ogródkiem poszukuje od 1 sierpnia. Zgłoszenia Rynek Zbożowy 3, II p.

Gospodarz

domu otrzyma sypialnię modną dębową za mieszkanie 1—2 pok. z kuchnią dla małżeństwa bezdzietnego. Of. do Dz. Bydg. pod „Suche". 15935

Emeryt

nauczyciel poszukuje mieszkania 3—4 pokojowego. Czynsz zgóry. Zgłoszenia pod „P. C." do Dz. (15965

POKOJE

Stancja (15697

dla młodzieży uczącej się, od wrześnie. Rodzice, którzy pragną zapewnić dziecku opiekę wzorową, wszelkie warunki zdrowotne, niech się przekonają osobiście. Świętojańska nr. 22, I piętro lewo.

Dwa

dobrze umebl. pokoje dla lepszego pana, pani lub bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Jagiellońska 55, I lewo. (15907

Pokoje (9061

z utrzymaniem. Reja 2.

Dobrze

umebl. pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Kanałowa 5 podwórze. (15896

Pokój

do wynajęcia. Grudziądzka 3, I p. pr. (15585

Wynajmuję

umebl. pokój. Dworcowa 18a, II. (9067

Pokoje

dla kuracjuszy, koło Placu Kochanowskiego polecam. Oferty pod „Kuracjusze" do filji Dzien. (9055

Pokój

frontowy, osobne wejście, światło elektr., łazienka, wynajmę. Plac Kościuszki. Blok, IV, I. lewo. (9087

Pokój (1593

Mazowiecka 29 a, III lewo.

Uczeń

niemiecki poszukuje od 1 września polskiego pensjonatu. Weissert, Prinzenstr. 4, Berlin, Berlin... Sienkiewicza 29. (9083

Pokój

wspólny. Warszawska 20, Tafelska. (9073

Pokój

z utrzymaniem wszelkiemi wygodami w willi z ogrodem róg Markwarta - Krasprowicza. (9072

Pokój (9092

wynajmę inteligent. panu. Ossolińskich 8, I. lewo.

LETNISKA

Letnisko

oddam, 4 pokoje umeblowane z używaniem kuchni nadające się dla zonatych i samotnych okolica zdrowa. Leśnictwo Dąbie, Osada, poczta Więcbork, pow. Sępólno, Józef Narloch, Gajowy. (15916

Za

dwu miesięcy ny pobyt na wsi miłona, bardzo sympatyczna nauczycielka zajmie się dziećmi lub jako towarzyska. Posiada muzykę, francuski. Zgł. pod „Wakacje" do filji Dzien. Bydg. (9058

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.